

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co tydzień w godzinie 3-iej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biuro Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i umiejscowiona ul. Czarnieckiego 13. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 13, w Reklamie Prasowej, Choraszyńska 7, w trafikach i biurach drukarskich. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141.896.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 72.

### PRENUMERATA

	miejsiecznie
we Lwowie bez dostawy	30 Mk
z dostawą	33 Mk
przesyłką pocztową w Polsce	35 Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	30 Mk



Ceny ogłoszeń (anonów): Wiersz niepar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu drugim drukiem podwójnie.

Nadsyłane i mikrologia po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, na wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary niepar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 f., na wiersz niepar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 1. 3., w godzinach od 3—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko całe i półroczne abonamenty „Gazety Lwowskiej” na pełną roczną prenumeratę tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopiśmienne należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I piętro (nad mezaninem).

## CIĘŻAR URZĘDOWA.

Minister Poczt zamianował inżynierów adjunktów budownictwa w Krakowie Jakóba Meyera i Ferdynanda Mleński-go, komisarzami budownictwa w IX. klasie rangi.

### Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 lipca 1920 r.

w przedmiocie ogólnej opieki nad ewakuowaną ludnością z terenów działań wojennych.

Art. 1. Ogólną opiekę nad ewakuowaną ludnością z terenów działań wojennych obejmuje wyłącznie Generalny Komisarz Państwowego Urzędu JUR., działający w ścisłym porozumieniu z właściwymi władzami.

Art. 2. W szeregach do jego kompetencji należy:

- a) przewóz ewakuowanych.
- b) żywienia ich podczas drogi.
- c) rozmięszczenie uchodźców wewnątrz kraju w ścisłym porozumieniu z władzami wojakowemi i cywilno-administracyjnymi.
- d) dostarczanie środków finansowych i materialnych, związanych z akcją ewakuacyjną.
- e) w miarę uwalnienia terenów zajętych przez wojska nieprzyjacielskie reewakuacja uchodźców do miejsc stałego ich zamieszkania w zależności od wskazówek władz wojskowych.
- f) koordynacja pracy wszelkich organizacji społecznych, działających w powyższym zakresie.
- g) kontrola sanitarna — zgodnie z zarządzeniami Naczelnego Nadawczego Komisarza do walki z epidemjami.

Art. 3. Na pokrycie wydatków Rada Ministrów uchwali — na wniosek Ministerstwa Skarbu — specjalne kredyty niezależnie od normalnego budżetu Państwowego Urzędu JUR.

Art. 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów i Minister Skarbu: (—) *Wł. Grabski.*

Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: (—) *J. Kuczyński.*

### Rozporządzenie

Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa b. Dzielnicy pruskiej w porozumieniu z Ministerstwem spraw zagranicznych i z Ministerstwem skarbu w przedmiocie nabycia i utraty obywatelstwa polskiego w myśl art. 91 traktatu między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi a Niemcami, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. U. R. P. nr. 35, poz. 200)

Na zasadzie art. 3 p. 3 i art. 15 ustawy z dnia 10 stycznia 1920 r. Dz. U. R. P. nr. 7 p. 44 i art. 6 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 Dz. Pr. P. P. nr. 64, p. 385, — postanawia się, co następuje:

Art. 1. W myśl ustępu 1, art. 91 traktatu między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi a Niemcami, podpisanego dnia 28 czerwca 1919 r. w Wersalu (Dz. U. R. P. nr. 35 p. 200) stanowi stałe zamieszkanie podstawą do nabycia obywatelstwa polskiego tylko wówczas, jeśli było nieprzerwane od czasu przed dniem 2 stycznia 1908 r. do dnia 10 stycznia 1920 r.

Osnowe wydalenie się nie powoduje przerwy, jeśli nastąpiło wśród okoliczności,

wskazujących niedwuznacznie na zamiar zachowania dotychczasowego miejsca zamieszkania.

Art. 2. Na równi z osobami, zamieszkałymi stale od czasu przed dniem 2 stycznia 1908 traktowane będą:

- a) urodzone po tym dniu dzieci ślubne ojca nietyjącego i dzieci nieślubne matki nietyjącej, jeżeli miały stałe zamieszkanie od czasu swego urodzenia do dnia 10 stycznia 1920 r. i jeśli ojciec względnie matka ich miała stałe zamieszkanie od czasu przed dniem 2 stycznia 1908 r. do swej śmierci;
- b) kobiety, które dopiero przez zamążpójście uzyskały stałe zamieszkanie, jeśli zamieszkała tego do dnia 10 stycznia 1920 r. nie utraciły i jeśli mężowie ich byli od czasu przed dniem 2 stycznia 1908 r. bez przerwy stałe zamieszkałi.

Art. 3. Przez słowo „Polscy”, użyte w ustępie 4 i 9 art. 91 traktatu rozumie się osoby narodowości polskiej bez względu na miejsce urodzenia.

Art. 4. Do przyjmowania opieki powołane są:

- a) w Polsce: komisaryjaty Rządu w Warszawie, w Łodzi, w Lublinie i w Poznaniu, magistraty we Lwowie i w Krakowie, na obszarze b. dzielnicy pruskiej, burmistrzowie miast, tworzących powiaty miejskie — pozostaw wszędzie starostwa;
- b) za granicą: polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsulatory.

O kompetencji miejscowej rozstrzyga miejsce stałego pobytu.

Art. 5. Kto pragnie skorzystać z prawa opieki, zgłosi u władzy, wskazanej w art. 4 odpowiednie oświadczenie ustnie lub na piśmie, które zawierać także powinno:

- 1. nazwisko i imię osoby opiekującej,
- 2. dzień, miesiąc, rok i miejsce (gmina, powiat, kraj) jej urodzenia,
- 3. nazwisko i imię rodziców,

4. zawód (zatrudnienie) jej,

5. miejsce (gmina, powiat, kraj), gdzie przebywa,

6. obywatelstwo, jakie posiadała dnia 10 stycznia 1920 r.,

7. imię i nazwisko rodowe żony,

8. jeśli opiekujący ma dzieci niżej lat 18 — imiona, daty i miejsca urodzenia tychże.

Art. 6. Władza, odbierająca oświadczenie ustne, zbada tożsamość osoby i sporządzi protokół, który podpisze strona oraz urzędnik oświadczenia odbierający.

Jeśli strona domosi władzy o opcie na piśmie, winno oddane pismo zawierać jej podpis zalegalizowany sądownie, notarialnie lub przez komisariat względnie posterunek policji państwowej albo — na obszarze b. dzielnicy pruskiej — przez komisarza obwodowego miejsca pobytu.

Art. 7. Za osoby w wieku poniżej lat 18, nie mające rodziców, dalej za osoby, które 18 rok życia ukończyły, ale co do których zachodzą przeszkody od wieku przeszkody własnowolności i za osoby pozbawione własnowolności, z wyjątkiem z powodu marnotrawstwa, wykonuje prawo opieki ich prawny zastępca za zgodą rady familijnej względnie innego odpowiedniego organu.

Art. 8. Osobom, za które prawo opieki wykonali rodzice lub inni zastępcy prawni, przysługuje do dnia 10 stycznia 1922 r. prawo cofnięcia dokonanych opieki, jeśli przed powyższym dniem ukończyły 18 rok życia lub, jeśli w tym samym czasie, zastępstwo prawne zostało uchylone.

Oświadczenia cofnięcia przyjmują i zatwierdzają władze wymienione w art. 4. Pozatem mają tu odpowiednie zastosowanie art. 5, 6 i 11.

Art. 9. Opieka prawnie dokonana powoduje z dniem jej dokonania utratę obywatelstwa dotychczasowego. Od dnia tego opiekujący uważany będzie za obywatela tego państwa, na rzecz którego opieki dokonał.

Art. 10. Opieka dokonana, wyjąwszy wy-

Z. Osika.

## GWIAZDA MORZA.

(Ciąg dalszy).

Więc lament kobiet rozległ się w głębi okrętu, a wtórowały mu posępne rozmowy i dościskanie męskich. Nie brakło pomiędzy nimi męknych i odważnych, ale wśród powszechnego popłochu nie zwracano uwagi na uspokajające ich oświadczenia. Bezradność i rozpacz opanowały ten tłum ludzi, przypadkowo ze sobą złączonych w jedno kłębowski i rzucony na łup przypadku.

Komendant zastąpił do wnętrza. Oblicze miał surowe; przed chwilą wzywał do spokoju tonem prośby i perswazji; teraz był to energiczny ton rozkazu. Zimny, stanowczy głos starego wilka morskiego nie pozostał bez skutku. Lęk nieznanych niebezpieczeństw ukierzył się przed tą stanowczością człowieka, w którego ręku spoczywały losy wszystkich.

Morze było spokojne...

Fala rozlewała się z majestatyczną łagodnością. Bezmierna powierzchnia wyglądała, jak światło zorana rola, tylko że skiby miały w załamach barwę niebiesko-czarną, a grzbiety ich lśniły metalicznie. Niebo jaśniało już ledwie resztką dziennego światła. Słońce zapadło co najmniej przed godziną, jedynie szeroka poła złocistej jego szaty chwiała się jeszcze na widnokręgu, uwikłana pomiędzy obłoki.

Nie na tę wszakże grę barw skierował oczy komendant statku. On ku północy z całym spojrzeniem wytężeniem... Tam jakoweś szaro-białe pojawiły się majaki i o nich to

z białego gniazda padło zawiadomienie. Wyglądały jak wzgórza dalekiego ładu, w poprzek drogi rozciągnięte; wzgórza poszarpane i w śniegu całe, choć zima minęła już dawno. Chyba też one ten mroźny podmuch rzuciły z oddali, który nagle po dniu prawie gorącym tem dotkliwiej ziębił ciało...

Komendant przywołał starszego szypersa doświadczonego był to wyga, prawa ręka zwierzchnika człowieka męskiego serca.

- Widziałeś?
- Tamten skinał potakująco głową.
- Jaka twoja rada?
- Ujść niezszczęściu z drogi. Skierować się na wschód... W kilka godzin dobiejemy portu.

— Spejrzaj, jak szeroką ławą ruszyły, aby nas opasać. Nie wymkniemy się im w żadnym sposób. Mam zresztą wyraźne rozkazy. Musimy stawić nieprzyjacielowi czoło.

- Szaleństwo!
- Obowiązek...
- Szaleństwo, komendancie, powtarzam. Zgajota nas... Zgnieją do szczytu!
- Boisz się śmierci?
- Dla siebie? Nigdy. Ale tam, w głębi okrętu tyle żywotów... tyle żywotów!

— Biorę je na moje sumienie. Płyniemy w tym samym, co dotąd kierunku. Maja zdurządzać nas, bokiem zaszedzły, to raczej idźmy przabojem! Łodzie ratunkowe przygotowałem do spuszczenia. Naprawdę tagle dla największego pędu.

Szyper skłonił głowę w milczeniu i już chciał odejść...

Zatrzymał go komendant. — Jeszcze jedno... Zejdź z kilku ludźmi na dół... Uspokajaj podróżnych dalej... Pamiętaj, że to tylko mój kaprys tam ich zapędził; że mamy tu, na pokładzie robotę;

że nie chcą, aby mi przeszkadzano — cokolwiek zrosła na myśl ci przyjdzie, to im powiedz gwoli uspokojeniu... Kąć grać muzykę; kąć wyteńczyć beczkę wina; niechaj nie wiedzą, że za godzinę może być po wszystkim! Zrozumiałeś?

— Wedle rozkazu, komendancie!

W jednej chwili zakłębiło się na pokładzie. Kilkadziesiąt krępych postaci, o śniadych twarzach i nagich, jędrzych ramionach — rzuciło się do pracy. Sprawnie, z maszynową dokładnością, w takt komendy dzieje się wszystko. Usta milczą, dłonie tylko w ruchu nieustannym.

Dobrawszy sobie kilku towarzyszy, starszy szyperski wstąpił w głąb. Zatrzasnął za sobą wejście. Pomimo tego jednak i pomimo loskotu fal, przedarła się po chwili aż na pokład szrawa głosów coraz donośniejsza i wesoła, skoczne dźwięki muzyki...

A na pomoście komendanta stoi nieruchomy, jak posąg, on, w którego rękach spoczywają losy statku. Wzrok jego przebiega obszary oceanu, jak wzrok wodza, gdy przed bitwą mierzy pole walki. I czeka, czeka wielkiej chwili...

Nieprzyjacieli nadejść coraz bliżej. Wylbrzynał, lecz jakby nieowierając sobie, osłonił się cały mgłą płaszczem. W mroku wieczoru ledwie słabo przezierają zarysy... Tam groźniejszym widmem sta dla wyobrazni. Komendant wie, że gdy wreszcie potwór ów nadpłynie całkiem blisko, to mgłę rzuci na siebie na statek, aby ofiara nie mogła nawet pokusić się o znalezienie drogi ratunku. Wróg sregi, nietylko sregi, lecz jeszcze bardziej podstępny.

Komendant oblicza uważnie wszystkie możliwości i żadnej nie może znaleźć, która dawałaby nadzieję ocalenia...

A jednak, jakże wzdraga się myśl jego przed nieubłaganą, straszną rzeczywistością! Każda fala przemienia się nagle w mordercę, choć tak łagodnie oblewają jeszcze teraz kadłub nawy. I jak zgłodniałe stado wilków rzucą się one na ludzi i porwą ich i w bezdenną przepaść czeluści! Okrzajmy się zaś przedtem Pan w okropności mocy swojej gniewnej. Oto trwoga ścisnie za gardło rzeszę mnogą, a rozpacz wysadzi im oczy... W sieciach ubewładnienia będą ich ręce, gdy zechcą się ratować, nogi z ś nie znajdą oparcia. Dusza wybiegnie na usta, rozdzierając powietrze okrzykiem: „Bada!”

Nie zasną w śmierci, jeno szarpani przez nią będą do ostatniego z żywych włókien. Chwila stanie się im wiecznością męczarni. Cofnie się oto serce w piersiach i krwawić się będzie na każdej piędzi przebiegłych dróg życia. I krwią tą obleje wszystkie wspomnienia! Jakiś kwiatek, szczególnie wonny, serwany ręką pacholecia, pospołu ze złotymi jabłkami nadziei, które widziała promienna młodość nad sobą, zajaśnieje nagle i zapachnie... Przeliczy mąż dotychczasowe podarunki losu w swym ręku; rozmnoczy się miłość matek w oglądaniu oblicza synów i córrek dalekich, a na wieki już jej oderwanych. I jakby hakiem o skórę zawadzą o duszę drętwiejącą wszystkie smutki i gorzkich łez pamiętki — na potęganie życia! Każdy zawód doszany i każda niedola wypadnie z pamięci zapomnienia...

(Ciąg dalszy nastąpi).

padki przewidziane w art. 8, cofniętą być nie może.

Art. 11. Władza powołana do przyjmowania opinii wydawać będą opinią, po zbadaniu warunków jej prawdziwości, odpowiednio poświadczania i prowadzić będą rejestr tychże.

Art. 12. Obywatele niemieccy narodowości polskiej, którzy dnia 10 stycznia 1920 r. nie mieli stałego zamieszkania ani w Polsce ani w Niemczech, a przebywają za granicą, stają się w myśl ustępu 9 art. 91 traktatu obywatelami polskimi, jeśli w polskim przedstawicielstwie dyplomatycznym lub konsularnym:

1. najpóźniej do dnia 10 stycznia 1922 r. oświadczą osobiście lub na piśmie, że chcą być obywatelami polskimi i domoszą, w których miejsce włościach i przez jaki czas w ciągu ostatnich lat 5 przebywali; oświadczenie złożone przez męża skutkuje także na żonę, przez rodziców skutkuje także na dzieci poniżej lat 18;

2. przedłoży metrykę chrztu względnie urodzenia swoje ewentualnie także żony i dzieci, dając dowody, że są obywatelami niemieckimi i oświadczą, że zrzekają się tego obywatelstwa;

3. wykażą, że są narodowości polskiej i 4. uzyskają od przedstawicielstwa względnie konsularnego poświadczanie nabycia obywatelstwa w myśl ustępu 9 art. 91 traktatu.

Do osób poniżej lat 18 tudzież do osób niewłasnowolnych niezależnie od wieku stosują się postanowienia art. 7 i 8.

Art. 13. Wszelkie podania (oświadczenia) i ich załączniki tudzież poświadczania w sprawach unormowanych niniejszym rozporządzeniem wolne są od opłat stemplowych i od opłat za czynności urzędowe.

Przepis powyższy nie stosuje się do legalizacji notarialnych.

Art. 14. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:

(-) J. Kuczyński.

Kierownik Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej:

(-) W. Kucharski.

Podsekretarz stanu do spraw zagranicznych:

(-) St. Dąbrowski.

Minister Skarbu:

w z.

(-) R. Rybarski.

Warszawa, dnia 13 lipca 1920 r.

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 57 z dn. 19 lipca 1920 r. poz. 358).

### Rozporządzenie

Kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o uzupełnieniu art. 11 rozporządzenia z dnia 2 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów wykonawczych do dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o widowiskach (Monitor Polski Nr. 37 ex 19).

Na zasadzie art. 5 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. Dziennik Praw Nr. 14 poz. 177 z 1919 r. o widowiskach art. 11 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów wykonawczych do dekretu o widowiskach, (Monitor Polski z dnia 15 lutego 1919 r. Nr. 37) otrzymuje następujące brzmienie:

Właściciele lub ich zastępcy zekładow widowiskowych lub rozrywkowych, oraz organizatorzy przedstawień, winni najpóźniej na 12 godzin przed przedstawieniem zameldować miejscowej władzy administracyjnej pierwszej instancji program przedstawienia. W zawiadomieniu winno być wymienione za jakim numerem i w jakim urządzie były aprobowane utwory słowne lub obrazowe świetlne, przeznaczone do wystawienia.

Jeżeli przedstawienie ma się odbyć nie w miejscu stałego pobytu władzy administracyjnej pierwszej instancji, termin zameldowania przedłuża się do 48 godzin.

Odczyty nie podlegają cenzurze prewencyjnej. Organizatorzy do zawiadomienia o zamierzonym wygłoszeniu odczytu winni dołączyć program odczytu.

Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:

(-) J. Kuczyński.

Warszawa, da. 10 lipca 1920 r.

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 57, z dnia 19 lipca 1920 r. poz. 357).

### Z frontów.

#### Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 30 lipca b. r.

Korpus jazdy bolszewickiej przesuwają się w ogólnym kierunku przez Ossowiec na

południowy zachód. Przednie jego strażki zostały odrzucone pod Łomżą przez nasze oddziały. Ataki 4-tej nieprzyjacielskiej armii na linii Narwi od Wiszy do toru kolejowego Białystok-Brześć, zostały odparte. Na północnym natomiast od Bielska zdołał nieprzyjaciół opanować stację kolejową Czeremcha. Obecnie oddziały nasze przeprowadzają tam kontratak. Grupa pleska zajmuje swoje stanowiska pod Brześciem, rozbiwszy w swoim odrocie 4 pułki bolszewickie. Nie wyczuwa ona obecnie silniejszego nacisku ze strony nieprzyjaciela. Na Stoczek i Styrza lokalne walki. Przebieg akcji w rejonie Bradów i Białawillowa w toku. Operacje lotników z powodu warunków atmosferycznych są tam utrudnione. Na Serecie sytuacja ogólna bez zmiany. Nieprzyjaciół, który przedostał się w kilku miejscach przez rzekę, został kontratakowany przez oddziały odzyskane.

Naczelnie Dowództwo Sztabu Generalnego.

### Obwieszczenie.

Na polecenie Prezydenta Namiestnictwa z dnia 20 lipca b. r. l. 16.254/pr. wydane na skutek zarządzenia D. O. G. Lwów O. VI l. 34.147/2389/19/VI. ogłasza się, co następuje:

Na rozkaz Ministra spraw wojskowych przypomina się, że dla wszystkich formacji wojskowych na obszarze D. O. G. Lwów obowiązują

#### sądy doraźne:

I. Dla zbrodni wyliczonych w § 433 w. p. k. w których wódle postanowien wojskowego kodeksu karnego postępowanie doraźne może być wprowadzone bez zapowiedzenia, a mianowicie dla zbrodni:

Naruszenia subordynacji zapomocą gwałtu przeciw przełożonemu w służbie z § 147 w. k. k. i zapomocą czynnego targnięcia się na przełożonego w zamiarze zabicia go z § 148 w. k. k., dla buntu z § 159 w. k. k., dla tchórzostwa z § 348 w. k. k., dla zakłócenia karności i porządku przez plandrowanie z § 264 w. k. k., dla nieuprawnionego werbunku do nieprzyjacielskiej służby wojskowej lub z porwaniem człowieka z §§ 307, 311 w. k. k., dla szpiegostwa z §§ 321 i 322 w. k. k.

II. Dla zbrodni wymienionych w § 435 w. k. k., mianowicie dla morderstwa z § 413 w. k. k., rabunku z § 433 w. k. k., podpalenie z § 448 w. k. k., gwałtu publicznego z § 362.

Ostrzega się zatem wszystkich żołnierzy (oficerów i szeregowców) przed popełnieniem powyższych zbrodni, gdyż każdy kto po ogłoszeniu tego rozkazu dopuści się jednej z wymienionych zbrodni, będzie oddany pod sąd doraźny i karą śmierci przez rozstrzelanie ukarany.

We Lwowie, dnia 29 lipca 1920.

Dyrekcja Policji.

### R. O. P.

Prezydium Rady Ministrów komunikuje: R. O. P. na posiedzeniu 30 bm. powzięła następującą uchwałę: R. O. P. wzywa naczelne dowództwo i sztab generalny, aby w wypadkach usasadzonego podejrzenia dowódców wojskowych o grube zaniedbanie swoich obowiązków przed nieprzyjacielem, oddali obwinionych sądom wojskowym względnie Ministerstwu spraw wojskowych, przy równoczesnym ich aresztowaniu. — R. O. P. wzywa Ministra spraw wojskowych, aby polecił dowódcom posądzonym o tchórzostwo lub opuszczenie pozycji wbrew rozkazom, wytoczyć natychmiast śledztwo i zarządzić uwięzienie.

#### Gen. Haller do ochotników.

Wydział prasowy Armji Ochotniczej komunikuje ostatni rozkaz gen. Hallera:

W dniu dzisiejszym objąłem dowództwo frontu. Starszy żołnierze, wy do bojów nawytki, i wy młodzi, spieszący na pierwszyzew Ojczyznę! Walka toczy się na ziemiach polskich, w które wtargnęły wojska nieprzyjacielskie. Odwaga nasza zadecyduje o losach Polski. Wypisane bagietkami ważnymi, że jesteśmy ludźmi wojny i odwajnymi. Walcznością bez granic i rozmachem bojowym, pierściami waszymi ośrońcie Warszawę, uratujcie Polskę.

Na was, żołnierze pierwszej armji i na was, ochotnicy, uderza najmocniej krwawa fala najzłędźców.

Wy ją rozbijecie. Przetrwać musimy, choćby nas czekała walka nad siły, choćby ostatnią krwią kroplę trzeba było przelać.

Nikt nie zachwieje wiarę w Polskę i zwycięstwo. Ja, stary żołnierz, znam te wasze zaciete polskie serce, znam wasz honor żołnierski. Nie dajmy ziemi, nie dajmy, mi miast, ani wsi, ani dorobków krwawicy chłopu i robotnika. O pierś waszą rozbił się nawala wroga, jak zostały odparte ataki na 201 p. piechoty armji ochotniczej. Ochotnikom 201 pułku dziękuję za tę radość, którą mi sprawili zwycięskim bojem pod dowództwem pułkownika Zagórskiego i pułkownika Koca. Naprzód w zwycięski bój, z hasłem pracujących: Bóg i Ojczyzna!

Podp. Józef Haller generał broni i dowódca frontu.

Wydział prasowy Armji Ochotniczej podaje następujący rozkaz kolejnego generała Hallera:

Dostałem dziś meldunki o waszym pierwszym chrzcie bojowym. W tem pierwszym starciu z wrogiem nie zachwiałe się lecz krwawo odparliście trzykrotną ataki nieprzyjacielskie, biorąc jeńców i karabin maszynowy. Największą to chluba dla was i radość dla mnie. I ja z wami wspólnie radość dzieląc, dumny z was jestem, ochotnicy. Się wam pozdrowienie i podziękuję, a tymczasem utrwalenie w walce zdobytego imienia pułku. Wasi dzielni dowódcy, pułkownik sztabu generalnego Zagórski i pułkownik Koc podadzą mi nazwiska tych, którzy zasłużyli sobie na odznaczenie żołnierskie. Cześć!

Podp. Józef Haller, generał broni i dowódca frontu, generalny inspektor Armji Ochotniczej.

### Armja ochotnicza w boju.

Armja ochotnicza odbyła wczoraj chlubnie chrzest ogniowy, odpierając na powierzonych sobie odcinkach wszystkie ataki bolszewickie i zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty.

### Delegacja rozejmowa.

Jak donosi Kurjer Warszawski delegacja wojskowa mająca na celu nawiazanie rokowań o rozejm jedzie pod przewodnictwem gen. Bomer a.

Z ramienia Rządu wchodzi do niej podsekretarz stanu dr. Wróblewski.

Delegacja wyjechała z Warszawy ubiegłej nocy.

### Litwinow o warunkach rozejmowych.

Korespondent dziennika Politiken miał interview z Litwinowem, który oświadczył, że Rosja nie zamierza podyktować Polsce żadnych ciężkich warunków.

Rosja stoi na stanowisku samostanowienia ludów i bynajmniej nie zmienia tej zasady z powodu swoich sukcesów militarnych.

Warunki dla Polski udowodnią światu, że Rosja daleką jest od polityki agresywnej.

### Kredyt Polski.

Ambasador Jusserand zwrócił się na prośbę ministra skarbu do swojego rządu, ataki pomoc Francji dla Polski była udzieleną bez wymagania zapłaty gotówkowej, ze względu na trudne położenie Polski.

Ambasador Jusserand otrzymał za pewnienie, które zakomunikował ministrowi skarbu, że dla dostaw, jakie przeprowadzą rząd francuski, zapłata w gotówce nie będzie wymagana.

### Zajście w Gdańsku.

Wczoraj popołudniu stanęła praca we wszystkich tutejszych przedsiębiorstwach prywatnych i publicznych, gdyż wszyscy robotnicy udali się na zgromadzenie, zwołane przez stronnictwa socjalistyczne obu odcieni, celem zaprezentowania przeciwko drożyznie i podatkom. Po przyjęciu szeregu rezolucyj, udali się obojczy podchód przed budynek rządowy, w którym rezyduje Sir Tower, żądając pojawienia się zarządzającego się tam starszego burmistrza Sahma.

Gdy ten nie wyszedł, tłum wtargnął do wnętrza, wyznając burmistrza, ciężko go pobili i zmasili do podpisania żądań robotników. Po tym incydencie przyszło do starcia Sicherheitswehry, na którą rzucano po-

dobno z tłumem kamieniami, do której pędziło kilka strzałów. W odpowiedzi, Sicherheitswehr zrobiła użytek z broni palnej, przyczem jeden z demonstrantów został zabity, a drugi ciężko ranny.

### Sprawa ładowania amunicji dla Polski w Gdańsku.

Wszystkie dzienneki niemieckie w Gdańsku zamieszczają sfermujące artykuły, — stwierdzające, że opór robotników portowych przeciwko ładowaniu amunicji dla Polski, wywołał silny i skuteczny odwet ze strony polskich związków robotniczych na Pomorzu, który to odwet grozi wielkim niebezpieczeństwem dla życia gospodarczego Gdańska. Robotnicy polscy na Pomorzu, nie wyłączając kolejarzy, postanowili powstrzymać wszelkiego rodzaju towary i produkty, skierowane do Gdańska. Postanowienie to zostało z dniem dzisiejszym przeprowadzone w całej polni. Wskutek tego cały ruch towarowy do Gdańska został z dniem dzisiejszym wstrzymany.

Dzienniki niemieckie piszą dalej, że walka ta doprowadzić może do bardzo niepożądanego i głęboko siggających następstw. Przez zamarcie ruchu towarowego do Gdańska, w tych warunkach grozi Gdańskowi w najbliższych dniach wstrzymanie ruchu we wszystkich przedsiębiorstwach publicznych i prywatnych, co pociągnie za sobą groźne zaburzenia gospodarcze, zamknięcie wszelkich fabryk i przedsiębiorstw, a równocześnie zwolnienie tysięcy robotników od pracy. Wobec tego wyduje się usasadnionem pytanie, czy robotnicy zastanowili się nad skutkami swego postępowania. Jestto wprost niesłychane, według tejsy prasy gdańskiej, że pewne grupy zawodowe pozwoliły sobie na dzieło, zagrażające całemu życiu gospodarczemu i politycznemu. Nie można bowiem przemilczeć, że postępowanie robotników portowych gdańskich dostarczyło może polskiemu przedstawicielom w Paryżu wspomnianego materiału dla udowodnienia, że korzystanie z portu gdańskiego jest dla Polski zupełnie uniemożliwione, e ile port ten pozostawać będzie w rękach wroga Gdańska. Gdańscy robotnicy oddali zatem Gdańskowi jak najgorszą przysługę.

Nawet tutejszy socjalistyczny organ rządowy, który przez kilka dni w sposób niesłychanie aienawistny podjudzał robotników portowych do oporu, wyraża dziś te same obawy i wzywa robotników do zastanowienia się.

### Cieszyn, Olsztyn, Kwizdyń.

Temps podaje wiadomość nieurzędową, że konferencja ambasadorów dokonała podziału Śląska cieszyńskiego.

Wczoraj powzięto w tej sprawie uchwały ostateczne, które zostaną ogłoszone dopiero po zakomunikowaniu ich państwom interesowanym. Poza tem konferencja ustaliła teksty not, które zostaną wysłane do rządów polskiego i niemieckiego w sprawie okręgów plebiscytowych Kwizdyń i Olsztynu. Okręgi te przypadną Niemcom, jednak komisja graniczna będzie miała prawo dokonania w myśl postanowień traktatu pokojowego zarządzeń, zapewniających Polsce prawo kontroli nad Wisłą.

### Prasa aliantów o sprawie polskiej.

Dzienniki francuskie zajmują się w dalszym ciągu sytuacją Polski, podkreślając rozwój ofensywy i szybkie posuwanie się naprzód armji bolszewickiej. Echo de Paris domaga się użycia wszelkich środków dla zapobieżenia groźnemu niebezpieczeństwu, wpływającemu z postępów armji bolszewickiej. Nadeszła już chwila — pisze ten dziennik — zorganizowania się przeciwko sowieciom dla obrony wszystkich państw, których istnieniu zagrażają.

Petit Journal pisze: Polacy otrzymają od nas wszelką pomoc, aby móc zorganizować skuteczny opór.

Petit Parisien oświadcza, iż w kołach politycznych francuskich utrzymuje się wrażenie, iż rokowania z rządem sowieckim w sprawie Polski nie wydadzą wyników, a wówczas mocarstwa sprzymierzone będą musiały poprzeć Polskę całą swoją potęgą. Zresztą — pisze dziennik — istnieją już przychylny, czyniące sprawę pomocy dla Polski aktualną. Przekrośzywszy Niem-n armje bolszewickie pogwałciły linję graniczną sakreowaną przez Lloyda George'a.

Matin podaje, że pierwsze raporty misji francuskiej, nadeszłe do Warszawy pozwa-

lają mniemać iż sytuacja nie jest taka, by nie można było jej poprawić.

W Dzienniku *Don Kichot* deputowany z misją Paryża Ehrlich zamieszcza gorącą odeszwę na korzyść Polski, z której losem związana jest cała cywilizacja zachodnia.

Times podkreślając, iż armia bolszewicka posuwa się w dalszym ciągu naspród oświadcza, iż dążenia te są dążeniem niewątpliwym użycia rzekomej zgody na rezerwy i zwołanie konferencji pokojowej jako manewru jedynie dla zyskania na czasie, aby przez zdobycie Warszawy postawić mocarstwa sprzymierzone wobec faktu dokonanej. Zdaniem tego dziennika, w dobrze poinformowanych kręgach Londynu panuje przekonanie, iż warunki rozejmu podane w prasie bolszewickiej zbliżone są bardzo do żądań które rząd sowieński przedłożył prawdopodobnie w czasie rokowań o rezerwy z Polską. Nie można wątpić — dodaje *Times* — iż najważniejszym celem bolszewików jest wprowadzenie w Polsce ustroju sowieckiego.

*Daily Herald* zamieszcza wiadomość, iż rząd angielski przesłał telegraficznie do rządu bolszewickiego zapytanie z żądaniem wyjaśnienia, co do istotnego znaczenia pierwszej części noty Czicherina z dnia 24/7 br.

*Evening News* podaje artykuł Winstona Churchilla, głoszący, że Anglija gorąco pragnie powszechnego pokoju. Polska znajduje się w sytuacji nadzwyczaj trudnej, a to ze względu na położenie między dwoma konającymi państwami, wstrząsanymi nieustannie konwulsjami, które odbijają się na Polsec. Dążenie bolszewików doprowadzenia do skutku konferencji w Londynie zdaje się dowodzić ich tendencji pokojowych. Anglija nie powinna odżysać propozycji w tym rodzaju aż do chwili, kiedy ich niebezpieczeństwo ujawni się.

### Samodzielność państw graniczących z Rosją.

*Berliński Tidende* zamieszcza wywiad przedstawiciela dziennika *Waba Maa* wychodzącego w Bewiu i wybitną osobistością sowieckiej republiki rosyjskiej.

Osobistość ta oświadczyła, że rząd sowiecki nigdy nie brał poważnie kwestji samodzielności państw graniczących z Rosją i nie uważała za możliwe, aby państwa te zostały od Rosji odłączone. Jeżeli wielka i niepodzielna Rosja była potrzebna dla rządu carskiego, to niezawisłość tych państw jest wprawdzie piękną ideją, ale nie może być rzeczywistością. Byłoby rzeczą pożądaną, aby państwa bałtyckie same porzuciły kwestję przyłączenia się do Rosji, gdyż w razie przeciwnym zostaną do tego zmuszone.

### Dowódcy armji czerwonej.

Trocki udziela w petersburskiej *Prawdzie* bliższych informacji o stosunkach w dowództwie armji czerwonej.

Urząd głównodowodzącego sprawuje Kamieniew, z swym szefem sztabu gen. Lebedewem.

Armija zachodnią dowodzi 24-letni generał rewolucyjny Tukaczewski, były porucznik carski.

Dowódcą kawalerji na Ukrainie jest Budieny, który — dawniej podporucznik carski — walcząc przeciw Kołczakowi i Dmnikowiu.

Frontem południowo-zachodnim dowodzi były pułkownik Jegorow.

Trocki wyraźnie podkreśla, że w armji czerwonej służy ciężarówie niemieccy.

Wychodzący w Warszawie od kilku dni drugi organ rosyjski *Swoboda*, wydawany przez Sawinkowa, Mereżkowskiego itd., przynosi ciekawe dane o naczelnym wodzu frontu bolszewickiego Tukaczewskim.

Michał Mikołajewicz Tukaczewskij był ciężarem siemionowskiego pułku leibwardji carskiej. W jesieni 1917 nerekł z niewoli niemieckiej w Ingolstadtzie (Bawaria) przez Szwajcaryję. Jest to człowiek o wybitnym umyśle, o żelaznej energii, fizycznie nadzwyczaj silny, o niezwykłej ambicji. Od dawna zaangażował się w Dostojewskim, szczególnie w tych ustępach jego pism, w których wielki pisarz rosyjski przepowiada federację narodów słowiańskich.

Jeszcze za rządów Kiereńskiego mówił Tukaczewskij, że mu wszystko jedno, czy w Rosji będzie car czy bolszewizm czy anarchja, byleby urzeczywistnił się ideał państwa-występczy, równoobecny u niego z ideałem

wielkiej Rosji. Twierdził on, że jest mu obojętne, jaką drogą Rosja dojdzie do tego ideału, byleby doszła.

Z okazji wystąpienia Kamieniewa jako przewodniczącego delegacji rosyjskiej do Londynu, zamieszcza paryska *Humanite* następującą jego sylwetkę:

Kamieniew jest jednym z najbardziej znanych przewodników bolszewickich. Jest on człowiekiem bardzo wykształconym.

Urodzony w r. 1883, pochodzi z bogatej rodziny żydowskiej, mieszkającej na Kaukazie, która przyjęła prawosławie. Przez długi czas żył zagranicą jako wygnaniec polityczny.

Od chwili wybuchu rewolucji bolszewickiej w r. 1917 zaczął odgrywać wybitną rolę. Jako członek delegacji pokojowej w Besecciu Litewskim, odmówił przyjęcia warunków niemieckich. Sadoul (oficer francuski w służbie bolszewików) nazywa go „najbardziej parlamentarnym z pośród liderów bolszewickich“.

W styczniu 1918 r. miano Kamieniewa wysłać jako posła rosyjskiego do Paryża, lecz rząd Clemenceau'a sprzeciwił się jego przyjazdowi.

Obecnie jest Kamieniew przewodniczącym sowieckiego moskiewskiego.

### Ze świata.

— Ag. HAVARA donosi: Po wysłuchaniu przemówienia Milleraada komisja finansowa Izby deputowanych postanowiła 14 głosami przeciw 13 utrzymać w mocy uchwałę wczorajszą, odrzucającą projekt rządowy w sprawie udzielenia Niemcom zaliczki 200 milionów fr.

— Konferencja ambasadorów na ostatnim posiedzeniu przed ferjami ustaliła zasady, rozstrzygające sprawę Oleszyna, zakresiła linje graniczne i opracowała podstawy układu między Polską i Czechosłowacją w sprawie uregulowania podziół węgla cieszyńskiego oraz transita kolejowego.

— Ponieważ rząd węgierski nie zwrócił się dotąd z żądaniem wydania Béli Kuhna, postanowił rząd niemiecki nie przeszkadzać mu w dalszej podróży wraz ze swoimi towarzyszącami.

— Wedle *Daily News* nota zredagowana w Boulgne nie została jeszcze wysłana, nie otrzymano bowiem jeszcze odpowiedzi rządu włoskiego. Przypuszczać należy, że hr. Sforza zspropozuje pewne poprawki w nocie.

— *Times* dowiaduje się, iż w przyszłości spotkania Lloyd George'a z Millerandem będą się odbywały częściej. Najbliższe spotkanie się obu mężów stanu nastąpi prawdopodobnie w połowie sierpnia b. r.

### Bojkot drożyny.

Bardzo trafne uwagi podaje dr. J. Polak w *Kurjerze Warszawskim*. Samo przesłanie rozumie się, że największą część drożyny pochodzi z braku produktów i dewalwacji marki polskiej. Pozostaje jeszcze spora część drożyny, zależąca od spekulacji i wysytku, potrzebującego jeszcze rozporządzeniami władz i różnymi ograniczeniami prawnymi; po części potrzebami, a po części zbytecznymi, a bardzo kosztownymi ze względu na wielki aparat urzędowy.

Osia złego w gospodarczych stosunkach jednostek i rodzin jest nieproporcjonalność monety zarobkowej i wydawanej: jeżeli mówią nam, że ceny produktów spotywczych, odzieży i t. p. unormowały się tak, iż marka równała się z dawną kopiejką, to jednak zarobek obrzyliśmy w większości, z wyjątkiem klas pracujących fizycznie, unormował się tak, że marka przyrównała się do raczej do czterdziestu kopiejek: jako zaś minimum dysproporcji użyć możemy, iż zarobek inteligencji, urzędników, oficyalistów i t. p., stał się o 5 razy mniejszy w stosunku do cen artykułów życia codziennego niż dawniej.

Otóż stosunek ten po części dały się naprawić przez bojkot społeczny przedsiębiorstw i zakładów uprawniających wyzysk i pod tym względem tendencja, ujawniająca się w ostatnich czasach w Wielkopolsce gdzie życie jest o wiele tańsze, niż w innych naszych dzielnicach, zasługuje na rozpoznanie.

Jeżeli cena szklanki wody sodowej doszła do 1 Mk. 50 fen. w niektórych zakładach (w innych do 1 Mk.), jeżeli cukiernie sprzedają szklankę niesłodzonej lub zaprawnej sacharysa lemoniady po 10 Mk., jeżeli rodzina, z trzech osób zjeżdżona, płaci za takie trzy szklanki piynu 30 Mk. w tem 3 Mk. za trwające minuty przeniesienia wody przez szczytowego kelnera, to zaiste nie chyba nie stoi na przeszkodzie wzywającym członkom społeczeństwa zaprzestanie uczę-

szczenia do cukierni, zadowalając się dobrą wodą wodociągową, aż do czasu, gdy cukier nie spuzszeń z tonu.

Jeżeli właściciele większości kinematografów przerażeni niby podniesieniem opłaty na rzecz miasta o 100 proc., podnoszą ceny biletów o 150 procent, sprzedając najtańsze krzesła po 25 marek, to nie jest trudno pogodzić się z losem i poczekać na zniesienie cen, kupując natomiast Polyzkę państwową, a to tembardziej, że jednocześnie kinematografy te przestały podawać obrazy piękne i pouczające, w rodzaju historycznych, lub z zainspirowanych z życia roślin i zwierząt, lub podnoszące ducha lub wreszcie oparte na zdrowym humorze, a karmią nas różnemi truciznami nerwowymi, dzieląc je szere swoje dramata na serje i w ten sposób potrajsając ceny.

Oczywiście nie dość jut, że opera i dramat nie dają już wrzeń piękna tym, co je najwięcej odczuwają, mianowicie inteligencji i estetykom naszym, lecz tylko tym, co nie mają co z czasem robić i gdzie pokazać kół jumiów swoich?

Sądząc, że sprawa ta powinna być rozważona przez prasę i bojkot wyzysku przez samo społeczeństwo powinien znaleźć się na porządku dziennym.

POLACY!  
Pamiętajmy o plebiscytach!  
Datk! przyjmujmy! Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjacki l. 10.

### KRONIKA.

Lwów 31 lipca 1920.

#### Kalendarz.

Niedziela: 1 sierpnia.  
Bzym. kat.: Piotra w ok.  
Gr. kat.: Makryas pr.  
Słowiański: Bolesława.  
Wschód słońca o godzinie 4 minut 26  
zachód słońca o godzinie 7 minut 48  
Temperatura o godzinie 12 w południu  
12 stopni.

#### Poniedziałek: 2 sierpnia.

Bzym. kat.: NFM. Anielskiej.  
Gr. kat.: Ilyi pr.  
Słowiański: Świętosława.  
Wschód słońca o godzinie 4 minut 27  
zachód słońca o godzinie 7:47 po południu.

— General! bronił Józef Haller objął dowództwo frontu północno-wschodniego.

— General! Szepteyki zasiemógł ciężko na krwawą dezysterję i od szeregu dni nie opuszcza łóżka.

— Z Dyrekcji poczt. Na mocy reskryptu Ministerstwa poczt i telegr. z dnia 28 lipca b. r. L. 25 612/1405/III. wstrzymuje przyjmowanie prywatnych paczek zwykłych i wartościowych oraz prywatnych listów wartościowych, w urzędach i do urzędów pocztowych położonych na wschód od linii kolejowej Łupków-Ochyrów Przemysł rzeki SanWisła po Warszawę, dalej wzdłuż linii kolejowej Warszawa-Mława.

Zarządzenie to nie dotyczy urzędów pocztowych położonych na linii Warszawa-Mława.

— Wiedeń—Tryjest. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Pociąg ekspresowy Wiedeń—Tryjest kursuje obecnie trzy razy w tygodniu, a mianowicie z Wiednia (dworzec południowy) wtorek, czwartek i sobota, odjazd 7:20, przyjazd do Tryjestu 21:35, i z Tryjestu w poniedziałek, środa, piątek, odjazd 8:15, przyjazd do Wiednia 22:00.

— Wszystko dla frontu. Związek katolicki Polek urządził w niedzielę, dnia 1 sierpnia zbiórkę uliczną na rzecz Związku „Wszystko dla frontu“. Puszeki i legitymacje wydaje w piątek i w sobotę od godz. 4 ej do 7-ej Związek Kat. Pol. w swym lokalu (Rutowaję 10). Związek „Wszystko dla frontu“ prosi swe członkinie o wzięcie udziału w tej zbiórce.

Wzywa się wszystkie chętne i ofiarne panie do wzięcia udziału w syciu bielizny i w zbiórce podatku od okien. Zapotrzebowanie sił jest bardzo wielkie. Potrzeba udziału przynajmniej stu pań w najbliższych dniach. Spieszmy więc do Związku pl. Akademicki l. 1.

Zbiórka uliczna urządzona przez K. O. P. w poniedziałek 26 b. m. na rzecz „Wszystko dla frontu“ przyniosła 31.557 Mk. 76 fen Koszta wyniosły 400 Mk. Czysty dochód tj.

31.157 Mk. 67 fen. przesłano do kasy Związku „Wszystko dla frontu“.

Ob. Fröhlich z Marzylji 10.000 Mk. Roszta darów na świętce dla żołnierza w polu 24.500 Mk. (przez Ref. pras. D. O. G. Lwów).

— Ochotniczy Komitet wojskoprzemysłowy, zawiadamia, że celem wyzyskania niezadowolonych dla frontu przedmiotów rozpoczęto od poniedziałku zbiórkę od domu do domu i prosi ofiarne obywatelstwo o przygotowanie: piecaków, chlebaków, masełek, lyżek, noży, widelców, masłerek, kubków, części umundurowania i uzbrojenia, bielizny, mundurów, odpadków metali itp.

Delegaci Komitetu pokwitują ofiarowane przedmioty.

— Kompania superska Małop. Oddz. Armji Ochotniczej zwraca się za pośrednictwem Oddz. Prop. z prośbą o dostarczenie kilku ręcznych harmonii, materji czarnej, szkarlatu na wypustki mundurowe i materiału na węzki.

Rzeczy powyższe składać należy w Oddz. Prop. Małop. Oddz. Armji Ochot. Akademicka 5 I. p.

— Komp. Telefoniczna Małop. Oddz. Armji Ochot. zachęcona dotychczasową ofiarowością, prosi o dalsze pokrycie zapotrzebowania aparatów, suchych elementów i t. p.

Zaofiarowane przedmioty składać należy w Oddziale Propagandy, Akademicka 5, I. p.

— Uchodźcy przybywający do Lwowa z koniami, a którzy pragnęliby je sprzedać mogą przedstawić je wojskowej Komisji remontowej. Komisja płaci ceny remontowe i urządza codziennie od godz. 8—1 i od 4—7 po poł. na podwórzu Dowództwa Okręgu Generalnego przy placu Bernardyńskim l. 6.

Zgłaszanie się należy w protokole podawczym Referatu koni Wydziału IV. Sztabu DOG, plac Bernardyński l. 6 schody 9 I. piętro.

— Na rzecz Armji Ochotniczej szofy: Józef, Jadwiga i Witold Zgórcy 25 000 Mk. Dyrekcja szkoły męskiej im. Sw. Magdaleny we Lwowie 1758 Mk. Ludwik Janowski, komisarz i kierownik komisaryatu Dz. II. 2657 Mk. Aniela i Franciszek Biesiadecy z Pirlejowa 5 000 Mk. Stanisław hr. Wiśniowski 10 000 Mk. Za dary składam w imieniu Armji Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie.

Lamesan-Balins gen. por. m. p.

— Zregestru ofiarnych czynów. Jak podaje dzienniki brackowskie, obywatel ziemski, p. Piotr Szysberski 65 letni starzec, zgłosił się dnia 29 b. m. w Krakowie jako ochotnik do służby na froncie przy 1 pułku ułanów, a równocześnie ofiarował na szwadron 250 000 marek.

— „Czego bronimy“. Przypominamy, że odczyt prof. Wł. Kucharskiego p. t. „Czego bronimy?“ odbył się dzisiaj o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Treścią odczytu jest sprawa tak bardzo dla nas dziś aktualna, iż nie wątpimy o jak najliczniejszym udziale zrównu żołnierscy, jak też publiczności cywilnej, którą odczyt taki odczwie od zbytecznych, a denerwujących rozmyślań i dyskusji na temat głupich i przez wrogie żywioły rozpuszczonych plotek i pokrępsiej otucha, płynąca z przekonania, iż bronimy dzisiaj zarówno własnego bytu i własnej kultury, jak i cywilizacji świata przed naporem barbarzyńskiego wschodu.

— Na wiecu polskim w Kaluszu w dniu 18 lipca 1920 rebrani Polacy ziemi kaluskiej uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję: „Powołani wezwaniem Ojczyzny, my Polacy z powiatu kaluskiego oddajemy się na usługi Rządu i Armji Polskiej, oświadczając, iż dla ratowania zagrozonej Ojczyzny oddamy życie swe i mienie. Bohaterskiemu Żołnierskiemu naszemu przelewającemu krew swoją w obronie Ojczyzny, przesyłamy wyrazy hołdu i czci.“

— Z Myślenic nam donoszą: Po wydaniu odeszwę przez Naczelnika Państwa do społeczeństwa, powstał w tutejszym mieście Powiatowy Komitet Obrony państwowej, który rozpoczął pracę wśród ludu w całym powiecie.

Na czele Komitetu stanął tutejszy starosta Bolesław Kudelski, zatwierdzony przez generała Hallera.

Komitet podzielił się na sekcje: organizacyjno-zasiłkową, propagandy, pomocy dla żołnierza i finansową. Odbywają się zgromadzenia we wszystkich większych gminach i parafjach, na których prelegenci ponęszają ludność o potrzebach państwa w obecnej chwili — zachęcając ludzi młodych a żołnierzy do noszenia brosi do wędypowania w szeregi armji ochotniczej a całą ludność do podpisywania Polyzki Odrodzenia.

W dniu 25 lipca urządzone wiec publiczny na rynku w Myślenicach ze współudziałem delegatów wszystkich wiecek powia-

tu i kilku tysięcy ludności. Na wiecu przemawiali cały szereg mówców, obydwa posłowie Średniawski i Bochenek, nadto delegat z Krakowa p. Baran. Wąsysej mowcy przedstawiali ludności, jakie obowiązki czekają w obecnej chwili lud polski, wywiali do składania na ołtarzu Ojczyzny dainy krwi i mienia. Postawione w tym dnie rezolucje zapadły jednomyślnie a lud złotył uroczyste ślubowanie wypełnić je w zupełności.

Sekcja skarbowa zebrała w kilku dniach w samych tylko Myślenicach na cele Obrony Państwa 27 671 Mk.

Również zbiórka broni wydała nadzwyczaj doskonały rezultat.

Sekcja werbuakowa spoczywa w rękach Stanisława Parcjaka, który w krótkim czasie wysłał pokazy zastęp ochotników do Wadowic. Napływ ochotników zwiększa się z każdym dniam.

Agitacja za Połyską Odrodzenia wydaje obfite plony. Praca w każdym kierunku, zapal i energia wzrastają.

† Wiktor Schmidt, dyrektor gimnazjum Sobieskiego w Krakowie, zmarł w ubiegłą sobotę (24 b. m.) w Ujnowicach w pow. limanowskim, gdzie bawił na wakacyjnym odpoczynku. Leczył lat 53.

— Konfiskata. Hromadska Dumka nr. 176 z 31 lipca 1920 została skonfiskowana 1. za artykuł wstępny. Ponadto skonfiskowano w tym nr. 176, 2. część tytułu artykułu nawiązującego do artykułu wstępnym, 3. korespondencja z Wiednia.

— Kufer obrabowany — znaleziony. Dnia 8 lipca 1920 r. znaleziono obok stacji kolejowej w Barszcieowicach, powiat Lwów, obrabowany przez nieznającego sprawcę, kufer drewniany, kryty płótnem brązowym, obity czarnymi listewkami, zawierający następujące rzeczy:

- 1. kape na łóko, haczkowaną, białą
2. kape na stół (235 : 180 cm.) ozdobiona srebrnymi wianuszkami na zielonym tle, obszta 17 cm, szerokim, ciemno-zielonym aksamitem, podsztyta lewantyną, koloru cytrynowego, 3. dywan ścienny (255 : 200 cm.) ozdobiony złotymi kwiatami na zielonym tle, podsztyta ciemno-oliwkowo-zieloną płótnem, 4. makat turecki w desenie z frezjami po dwóch stronach, koloru złotego i zielonego, 5. 3 nakrycia na stoliki salonowe (owalne) ozdobione złotymi różkami i gałkami jabłonie ze srebrnymi frezjami, podsztyta czerwona satyna, 6. 4 makat na stoliki salonowe a to: 1. paski złote i czerwone w złotych paskach czerwone kwiatki; na dwóch końcach złota wstążki i złote frezje, 2. kwiaty srebrne, niebieskie i brązowe na złotym tle, 3. deszeń srebrny na czerwonym tle, 4. kwiaty srebrne i niebieskie na kremowym tle i 5. kwiaty plecione w wianuszki różno-kolorowe na kremowym tle, przez które przepięczone są srebrne paski o szerokości 1-go cm., 7. Makaty od 2 do 5 są ozdobione srebraami frezjami, 4 serwetki jedwabnych ręcznej roboty kordonkowej (przekr. 30 cm.) 2 serwetki jedwabne ręcznej roboty kordonkowej (przekr. 27 cm.) 5 serwetki jedwabne ręcznej roboty kordonkowej (przekr. 21) 3 serwetki z białego płótna (2 okrągłe 1 kwadratowa) ręcznej roboty z gwiazdką po środku, wszystkie z frezjami. Powyższe serwetki są różno-kolorowe, 8. pas do obciążania brzytwy, podwójny z napisem „Brocks in Genuine Horse Hide”, 9. Kawatek grubego płótna z rozpoczętą robotką ręczną (czarno-czerwona), 10. obraz Juliusza Kessaka z roku 1855 go. przedstawiający szlachcica ukr. na białym ogierze i 11. obraz amatora malarza, przedstawiający wiejską cerkiew z ruskim podpiem: W. Straszcekiej, lub podobno, Ponieważ właściciel powyższych rzeczy tu nie jest znanym, którego prawdopodobnie poszukiwać należy w granicach uchodzących z Ukrainy

— Towarzystwo „Bałtyk” dla armji. Nowozakupiony okręt pasażerski holenderski ofiarowało akcje Towarzystwo „Bałtyk” zorganizowane przez gen. Ręja na Pomorzku wojskowości dla strzeżenia granicy wzdłuż linii dolnego brzegu Wisły a także zatki Puckiej aż do latarni na półwyspie Hel.

Towarzystwo oddało okręt do dyspozycji wojska na czas wojny bezpłatnie. Pożądanem byłoby, by i inne Towarzystwa przyczyniły się do powiększenia licznego parku rzeczno-go.

— Kobiety pod bronią. Jak donosi Kurjer Warszawski, przybyły do Warszawy z frontu wileńskiego „bojowniczkami z wolności narodu”. Dzielne i nieustraszone żołnierki wyruszyły na Pomorzku, aby tam formować bataljony kobiece. Pierwszym etapem będzie Grudziądz.

— Wiec kobiecy. Kurjer Warszawski donosi: Dnia 20 b. m. wieczorem mimo deszczu odbył się na placu Złotych Krzyży wiec kobiecy, po nim zaś pochód 1100 Nowego Świata i Krakowskiego Przedmieścia. Nawoływano, aby społeczeństwo zrozumiało wroscie prozę polowania i zdobyło się na najwyższy wysiłek dla odparcia wroga. Część

uczestniczek wiecu obchodziła kawiarnie i restauracje rzucając zebranych tam gościom wexwanie, iż nie pora dziś na ucęty i bałabanalje, gdy wroóg u grawie Polski.

— Żydowski komitet obywatelski. Kurjer Warszawski donosi: Na posiedzeniu 26 b. m. ukończył się żydowski komitet Obrony Państwa. Utworzono pięć sekcji: propagandy, sanitarną, naukową i i. Komisja sanitarna zamierza urządzić szpital wojskowy w budynku gmiov. Gmina wyasygnowała na ten cel 1,000,000 Mk. Na szpital ten wpłynęło już wiele datków w naturze.

— Przelipnąstwo knowania Jak podają dzienniki krakowskie, adwokaci tamtejsi aresztowani przed kilku dniami za należenie do 3 międzynarodówki moskiewskiej, zostali z obozu jeńców w Dąbiu odstawieni do sądu karnego pod zarzutem przeciw działalności antypaństwowej.

— Aresztowanie artystów. Z Warszawy donoszą: Z rozporządzenia komisarskiego na miasto st. Warszawę na zasadzie art. 2 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa Państwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny, za podanie w Nr. 204 Kurjera Warszawskiego ogłoszenia przez sędziwego zastawienie ofiar włączające go honorowi Żołnierza Polskiego, artystów żydowskiego teatru centralnego Jakóba Kelters, Moryca Zandberga, Ajsyka Hamburga, Irenej Walisz, Lejbe Harasza, Szmula Weinberga, Dawida Ledermana, Moryca Kobera, Piachasa Laszkowskiego, Harasa Feinsteina, Hejznej Hemborskiej, Manię Malamec, Mendla Fischmana, Mojsię Tamara, Szymach Rozena, Lejzora Rypala, Cymę Rapol, Balbinę Rapol, Ejasza Liebsona, Józefa Celmestra internowano.

— Aresztowanie wydawcy jednodziennika. Z rozporządzenia komisarskiego na miasto st. Warszawę, na zasadzie artykułu 2a go lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1919 roku w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa Państwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny, za przeciwstawianie sobie poszczególnych grup społecznych i za ujawnianie tajemnic wojskowych co do rozmieszczenia poszczególnych oddziałów armji, redaktora i wydawcę jednodziennika kręgowego pod tytułem „Haszahar” M. Iadelmana internowano.

— Rozstrzelanie obywateli polskich. Kurjer Poranny podaje, że w Helsingforsu nadeszła wiadomość, iż w Stefan w Karelii z rozkazu eszerywczajki rozstrzelano 40 obywateli polskich.

— Zjazd w sprawie muzyki kościelnej. W opactwie zjazdu Episkopatu polskiego w Częstochowie, odbył się tamże w dniu 28 b. m. wielki zjazd organizatorów, dyrygentów chórow, przy udziale grona zaproszonych młodszych muzyki kościelnej. Zjazd powziął szereg uchwał, które przekazano centralnemu zarządowi Związku, celem przedłożenia ich Episkopatowi. Stan muzyki kościelnej w Polsce referował p. Roman Ferek z Krakowa, redaktor wydawnictwa „Muzyka i śpiew” stosunki organizatorskie w związku z muzyką kościelną referowali: prezes p. Tomasz Flaska i p. Michał Bawor. Najliczej był zjazd reprezentowany przez uczestników Kongresówki.

— Przestępcy wojenni. Wedle radio z Nauen w niemieckim trybunale państwowym jest obecnie na porządku dziennym 1012 rozpraw karanych przeciwko przestępcom wojennym, z czego 886 wypadków przypada na oskarżenia koalicji, 857 wypadków jest w toku śledstwa. Usiłowania generalnego prokuratora wobec braku materiału dowodowego są skierowane do wyjaśnienia faktów. W tym względzie zwrócił się on do rządów koalicyjnych o odpowiedź wyjaśnienia. W 27 wypadkach musiano zastanowić postępowanie sądowe z powodu śmierci obwinionych. Śledztwo było z tego względu opóźnione, ponieważ zarówno dawniejsze jak i nowe listy przestępców nie zawierały dostatecznego materiału obciążającego.

— Ciężkie żądania. Radio z Nauen podaje: Przewodniczący niemieckiego towarzystwa akcyjnego legacji odpowiedzialnej we Friedrichshofen oświadczył na generalnym zgromadzeniu towarzystwa, że koalicja żąda odszkodowania za statki nadpobieżnie zniszczone po rewolucji, a to proporcjonalnie do objętości statku. Posiadał zniszczone statki miały objętości ponad 50 000 m<sup>3</sup> żąda koalicja za każdy zniszczony statek 2 gotowych majątków a przy ponownem podjęciu budowy statków napowietrznych żąda każdego 3 statku aż do pełnego dostarczenia żądanej liczby. Ponadto żąda koalicja zupełnego zniszczenia wiskiej hali w Friedrichshafen, w której budowane były statki o pojemności do 60,000 m<sup>3</sup>. W tym względzie wdrożone zostały jednak jeszcze rokowania.

— Rozstrzelanie króla tytułowego. Z Moskwy donoszą, że szary rony k. f. r. k. t. pasierowca, Bostandogł, skazany został przez „eszerywczajkę” na śmierć.

— Koło Tulonu nurkowie odkryli ruiny starego francuskiego statku, który wskutek eksplozji zatonął w r. 1875.

— Telefon na usługach fotografii. Petit Journal donosi o wysłaniu francuskiego uczonego, Edwarda Belina, umocnionym przesłaniem na odległość za pomocą telefonu portretu fotografii lub jakiegokolwiek rysunku. Odbitka następuje na walew, który się obraca przeciw membrany mikrofonu. Petit Journal nadał fotografie, która została w ten sposób przesłana z Lyonu do Paryża.

— Weterynarza oraz lekarza (za kilka godzin dnie) potrzebuje Dowództwo Szwadronu Zapasowego III. Dywizjonu J. sz. M. O. A. O przy ul. Zamarynowskiej 9, II. p. (szkoła Sobieskiego żeńska).

— Ze Związku społeczno-narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego Klubu radnych miasta odbędzie się dziś w sobotę o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance”.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance”.

— O papier dla żołnierzy. Polski Biały Krzyż zwraca się z apelem do całego społeczeństwa o składanie dla żołnierzy czystych kart pocztowych, jak również papieru listowego i kopert. Jednym z najdotkliwszych braków żołnierza na froncie jest brak tych materiałów.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

Na rzecz Małopolskich Oddziałów Armji ochotniczej Polskiej grono urzędników i funkcjonariuszy lwowskiego starostwa złotyło kwotę 1.565 Mk.

Niniejszem podaje się do wiadomości interesowanych, że „Brodzka Powiatowa Kasa Oszczędności” obecnie w Jaśle urzęduje.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Brodach.

— Śmierć mścicielem. Prześliczny pięcioaktowy dramat pod tym tytułem ukazuje się od soboty na ekranie teatru światła „Apollo”. Jest to historia kobiety, która spełniła swoje obowiązki żony i matki, wśród usojonej zepsutego świata. dąży do coraz głębszego upadku. Na jej drodze staje narzęcony opuszczonej córki — i jego zaprzęga do swej rodwanu. W końcu jednak miłość matczyńska odzyskuje swoje prawa i młoda para złączona po smutnych przejściach, cieszy się tyż i szczęściem.

Głęboka treść dramatu i doskonała gra, wywiera wielkie wrażenie.

Wzrostki literacko-artystyczne.

Portret Józefa Piłsudskiego. Uniwersytet żół. Dow. 6-tej Armji we Lwowie, ul. Kopernika 36 wydał własnym nakładem portret Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, Cena za 1 egz. wynosi 15 Mk. pol. Przy zamówieniach w Uaiwerwasteie żół. cena za egzemp. wynosi tylko 10 Mk. pol. Wszelkie ewentualne zamówienia, uprasza się skierować do Uaiwersytetu żół. Dow. 6-tej Armji we Lwowie, ul. Kopernika 36.

GOSPODARSTWO I HANDEŁ.

Wwóz materiału hodowlanego z b. Dzielnicy Pruskiej. Z ziem Rzeczypospolitej tylko b. Dzielnica Pruska uaknęła podczas zawieruchy wojennej poważniejszych strat w dziedzinie hodowli zwierząt gospodarskich.

Sąd bardziej spustoszone ziemie Polski przedewszystkiem mogą uzyskać materiału hodowlany do podniesienia stanu jakościowego i ilościowego żywego inwentarza. O tem przeprowadzenia możliwie równomiernego zapotrzebienia i innych dziednic Rzeczypospolitej Ministerstwo rolnictwa i D. P. postanowiło wziąć w swe ręce rozdział inwentarza. Usunie to je niezbędnie możliwości podbijania cen inwentarza w Poznaniu i w Pomorzku, zapewni skierowanie na wwóz sztuk m-jących rzeczywiście wartość hodowlaną usyni sędziąm dla hodowców prowadzenia poszukiwań w obronach da możność uwzględnienia zgłoszeń gospodarstw najbardziej potrzebujących inwentarza i ula-

twi dobieranie inwentarza jednej rasy na pewnych terytorjach.

Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej będzie oznaczalo co pewien czas ilość bydła trzody i owiec, możliwą do odstąpienia innym dzielnicom bez względu na wyższą lub niższą wartość hodowlaną, zakup tego inwentarza będzie uskuteczniła specjalna Komisja Międzypzielnicowa. Rozdział ma być dokonywany na podstawie zasobów zgłaszanych przez instytucje rolnicze, według stosunku procentowego dla poszczególnych dzielnic, ustanowionego przez Ministerstwo Rolnictwa i D. P. w porozumieniu z Komisją Międzypzielnicową.

Następujące instytucje rolnicze przyjmują od osób pragnących nabyć inwentarz z Wielkopolski i Pomorza zapisy na zakup: W Warszawie — Związek Kółek rolniczych i Komisja Hodowlana C. T. B. — we Lwowie Towarz. Gospodarskie.

W Krakowie — Małopolskie Towarzystwo Rolnicze.

W Wilnie — Wileńskie Towarzystwo Rolnicze i Komitet Odbudowy Ziemi wschodnich.

Przez uskuteczionych w powyżej wskazanych sposób inne zgłoszenia o wwóz inwentarza z b. Dzielnicy Pruskiej nie będą uwzględnione.

Telegramy P. A. T.

Zachorowanie gen. Szeptyckiego.

Śiedlce, 31 lipca. (Tel. wł.). Generalł broni Stanisław Szeptycki, behaterski obrońca kresów wschodnich i dowódca frontu północno-wschodniego, zaraziwszy się w polu zachorował ciężko na krwawą dezenterję. Przy łóżku chorego zjawili się w mi jęsu postoju sztabu lekarze: Rogalski, Jontscher, Karwaicki, Trzemeski, Piszcz i Drągiewicz. Biuletyny z otatach dwóch dni stwierdzają stan bardzo ciężki i groźny. Gorączka trwa bez przerwy. Zachodzi obawa, że znakomity wódz nie będzie mógł przez czas dłuższy kierować operacjami.

Rozbrojenie ludności w Niemczech.

Nauen. (Radio). Rada rz. sz. przyjęła ustawę o rozbrojeniu ludności. Ustawę akcji rozbrojenia oddaje w ręce państwa, oraz ustanawia komisarsza państwowego z prawami w kwestji rozbrojenia w jak najdalej idącym zakresie.

Sprostowanie fałszywej wiadomości.

Budapeszt. Radio. Wbrew doniesieniom z Kopenhagi, wedle których koalicja miała odrzucić propozycję Węgiei wzięcia udziału w wojskowej akcji przeciwko bolszewikom stwierdza Węg. Biuro koresp. iż rząd węgierski nie czynił koalicji podobnej propozycji, wobec czego koalicja nie mogła tej tej propozycji odrzucić.

Z ostatniej chwili.

Sytuacja wojenna.

Wydział II. Sztabu D. O. G. informuje wczoraj wieczór:

Próby i nieprzyjacielskie przejścia przez środkowy Seret zostały udaremnione. W rejonie Tarnopola nieznaczne walki. Oddziały nasze posuwają się na południu od Brodów. W rejonie na wschód od Buga, żywa działalność jazdy nieprzyjacielskiej.

(Godz. 12 w poł.)

(St. Z.) Sytuacja na froncie małopolskim korzystna i pomyślna, a to z związku z toczącymi się operacjami i nakazanymi przedsięwzięciami.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem: STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redaktor nie bierze odpowiedzialności.

XX APOLLO XX
Dziś po raz pierwszy!
Wspaniała nowość węgierska
Śmierć mścicielem
nadzwyczajny dramat pięcioaktowy.

Różne obwieszczenia.

L. 378 (7555 3-3)  
Obwieszczenie.

Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszym po myśli § 29 austr. ust. not. osoby interesowane, roszące sobie pretensje do kaucji urzędowej s. p. dr. Konstantego Lipowskiego, notariusza w Krakowie z czasów jego urzędowania: w Krzeszowicach od 11 lipca 1887 do 1 września 1911 r. i w Krakowie od 1 września 1911 do 4 listopada 1918, aby pretensje swe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego t. j. trzeciego zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej” licząc tem pewniej do Izby notaryalnej zgłosiły, ile że po bezskutecznym upływie określonego wyżej terminu bez względu na ich pretensje kaucja powyższa od węgla kaucyjnego zwolniona i prawomocnemu właścicielowi wydana zostanie.

Kraków, dnia 22 lipca 1920.

Izba notaryalna.

L. 19865/2 E. T. 3540 (7549 3-3)

Otwarcie kursu dla nadzorców drogowych (drogomistrzów).

Celem odpowiedniego przygotowania i wykształcenia kandydatów starających się o posady nadzorców drogowych (drogomistrzów) w służbie budownictwa państwowego drogowego, Sekcja techniczna Namiestnictwa we Lwowie na mocy rozporządzenia Ministerstwa robót publicznych z 16 czerwca 1920 Nr. 14105, IV/2 1416 otwiera z dniem 1 września 1920 kurs fachowy dla nadzorców drogowych, złożony z trzech po sobie następujących sześciu miesięcznych półroczy z których pierwsze i trzecie obejmuje nauki teoretyczne, zaś drugie półrocze ma zadanie wprowadzenia kandydatów do praktyki i obznajomienie ich z ich przyszłym zawodem.

Warunki przyjęcia na kurs są następujące:

- Obywatelstwo Państwa Polskiego.
- Nienaganny tryb życia.
- Fizyczne udołnienie do tej służby.
- Uczynienie zadość obowiązkowi wojskowym (pierwszeństwo mają ci, którzy służyli w oddziałach technicznych wojskowych) względnie dowód zwolnienia od tej służby.
- Ukończone przynajmniej cztery klasy szkoły ludowej.
- Wykazanie się ewentualną praktyką w jednym z rzemioł budowlanych (murarz, cieśla, kowal, betoniarz, kamieniarz i t. p.).
- Nieprzekroczony wiek 24 lat.
- Podoficerowie, tudzież iawaldzi — Wojak Polskich certyfikatyści, jednak tylko z oddziałów technicznych wojskowych, a którzy przez Ministerstwo spraw wojskowych poleceni zostali, oraz wykazują się, że posiadają warunki wyżej pod 1, 2, 3 i 5 podane mają bez względu na wiek pierwszeństwo przed innymi kandydatami.
- Podatko kandydaci przed przyjęciem ich na kurs, muszą poddać się egzaminowi wstępnemu przed komisją na ten cel wyznaczoną, przy którym mają wykazać, że: a) władają odpowiednio językiem polskim w mówie i piśmie, b) posiadają znajomość rachunków w zakresie czterech działań liczbami całymi i ułamkami dziesiętnymi, zaś z geometrii w zakresie obliczania powierzchni (równoległoboku, trójkąta i koła) tudzież w zakresie obliczania objętości (równoległościanu, graniastosłupa i walca), c) że posiadają znajomość rysunku w zakresie planu nauk w szkołach ludowych.
- Uwolnienie od egzaminu wstępnego może nastąpić przez Sekcję techniczną Namiestnictwa na podstawie odpowiednich świadectw szkolnych, które przedłożył należy.
- Kandydaci przyjęci na kurs I. i III. winni z własnych funduszy się utrzymywać, o ile nie uzyskają przewidzianych stypendjów i zapomóg. Natomiast otrzymają kandydaci dopuszczeni na kurs II. praktyczny odpowiednio wynagrodzenie z funduszy państwowych.
- Ukierunkowanie wszystkich trzech półroczy kursu z postępowaniem dobrym daje prawo do kompetowania o posadę nadzorcę dróg, które będą nadawane w miarę miejsc wolnych.

Dla certyfikatystów byłych wojsk austriackich, którzy kurs drogomistrzów ukończyli, — są przewidziane ulgi, a informacje w tym względzie użyci Departament 2 E. T. Sekcji technicznej Namiestnictwa względnie także Kierownictwo Okręgu budownictwa, lub Zarząd dróg krajowych Małopolski.

Podanie o przyjęciu na kurs poparte wyżej podanymi alegatami należy wnieść najpóźniej do 10 sierpnia 1920 do Sekcji technicznej Namiestnictwa we Lwowie Departament 2 E. T. z podaniem dokładnego adresu starającego się.

Podanie wniesione po powyższym terminie, lub nie posiadające żądanych wyżej załączników nie będą uwzględnione.

Sekcja Techniczna Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lipca 1920

C. VII. 226/20/1. Przeciw Marji, Janowi, Katarzynie, Józefowi Saletnikom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu powiatowego w Dąbrowie przez Marię 1-v. Pawłowska 2-v. Galarową pozew o zeznanie deklaracji zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 8 sierpnia o godz. 8 30 rano w tut. sądzie. Celem strażenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Marji, Jana, Katarzyny i Józefa Saletników ustanawia się p. dr. Horaa, adwokata w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 15 lipca 1920. (7642)

C. II. 418/20/2. Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Domaradzkiemu z Zerańcy wyżej został wniesiony do sądu powiatowego w Baligródzie przez Józefa Diamanda i Heshela Lichta pozew o ekstatulację kwoty 14.500 koron ze stanu biernego dóbr Zernica wyzna i t. d. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 20 sierpnia 1920 godz. 9 rano biuro Nr. 7 tut. sądu. Celem strażenia praw Antoniego Domaradza ustanawia p. dr. Ignacego H. fimsna, adwokata krajowego w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 20 czerwca 1920. (7641)

Cg. I. 299/20 (1). Przeciw Łukasowi Lorenowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu powiatowego w Radymnie przez Wawryńca Lorenowicza w Kaszycach pozew o uznanie własności gruntu. Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie biuro Nr. 6 audjencję do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1920 o godz. 8 rano. Celem strażenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Maurycego Eichla, adwokata w Radymnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Radymno, dnia 23 czerwca 1920. (7651)

Spadki.

A. 167/19/5. Wezwanie dziedziców których pobyt jest niewiadomy. Hryn Pawłów, rolnik w K. opiwniku starym, zmarł dnia 27 listopada 1918 r. Ostatniego rozporządzenia nie znalaziono. Siostrę tegoż Katarzynę Pawłową i bratową po s. p. Mikołaju Pawłowie pozostałą, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasu, odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili, i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Iwana Pawłowa, rolnika w Kropwniku starym.

Sąd powiatowy, Oddz. II.

Podbuz, dnia 4 lipca 1920. (7542)

Wyroki prasowe.

Pr. III. 31/20/2 (7554)

Sąd okręgowy karay w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k. że zamieszczony w Nr. 144 „Zasopu ma drukowego periodycznego „Na przed” z daty Kraków, dnia 23 lipca 1920 artykuł pod tytułem „Aacimowa rządy” zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k. zakazuje się rozszerzenia tego artykułu, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego numeru, a przewidywane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny, Senat III.

Kraków, dnia 25 lipca 1920.

Pr. 150/20 (7619)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Hromadska Dumka” Nr. 172 z dnia 26 lipca 1920 w artykułach p. t.: 1. „Biszajuczka chwyl a” w ustępach od słów „Ockwyduo, że twojoi tji lipsoi” at do końca artykułu, 2. „Z dorohy zytja” „I Pered utworunnam nawoho urjadu” w ustępie od słów „Towarystwo dowoli med brane i rizomantne” aż do końca artykułu t. j. do słów (4 strona 1 szpalt) „pekuzi pytanija” zawiera znamiona ad 1. zbr. z § 65 a) u. k., ad 2. zbrodni z § 65 a) i występku z § 302 u. k. uszał dokonana w dniu 25 lipca 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 26 lipca 1920. (7619)

Pr. 152/20. (7610)

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Rzeczypospolita” nr 36 z dnia 27 lipca 1920 w artykule pod tytułem „O zawieszaniu broni” w całości, zawiera znamiona występku z Art. IX. u. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. u. p. z r. k. 1963 uszał dokonana w dniu 26 lipca 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 27 lipca 1920.

Pr. 153/20 (7621)

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Wpered” nr. 173 z dnia 28 lipca 1920 r. w artykule pod tytułem: „Zuowa Schidna Halycyina”, zawiera znamiona zbrodni z § 65 u. k. i występku z § 302 u. k. uszał dokonana w dniu 27 lipca 1920 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 28 lipca 1920.

Kuratele.

L. 5/19/13 Ogłoszenie pozbawienia własności. U hwałę sądu powiatowego w Frysztaku z 22 maja 1920 z 5/19/11 pozbawiono całkowicie własności Mariem z S. hiffów Nordową zamieszkałą poprzednio w Frysztaku, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Fischla Norda w Frysztaku.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 23 czerwca 1920. (7629)

P. 31/15/7. Orzeczoną tus. uchwałę z 26 lutego 1905 r. P. 31/05 kuratelę nad Pankiem Mojszewiczem z Opaki z powodu marnotrawstwa znosi się.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuz, dnia 12 maja 1920. (7548)

Amortyzacye.

T. 537/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Akademii Rolniczej w Dublanach podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych w tej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się po-

siadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Kwity depozytowe Banku kraj. we Lwowie Nr. 1024 na depozyt zachowawczy 1107 kor. 05 hal. Nr. 1104 na depozyt zachowawczy 17.425 kor. 70 hal.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 14 listopada 1920. (417)

T. 372/20 (3). Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Henryka Waldmana podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego weksla aby go do dnia 45 licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uszałby sąd weksel za umorzony.

Dwa weksle z daty Lwów 23 września 1919 akceptowane przez Bruno Greka płatne w 4 miesiące z których jeden oszał na kwotę 25.000 kor., a drugi na kwotę 18.000 kor.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 25 maja 1920. (6772)

T. 165/18 (13). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Sigmunda Bersteina podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: 1. niewinkulowane obligacye pożyczki krajowej z r. 1893 S. A. Nr. 1027 na 100 kor. i Ser. B. Nr. 7603 na 200 kor. z kuponami w ilości po 8 z których pierwszy był płatny 1 listopada 1914 a ostatni 1 maja 1918 wraz z talonem 2. 4 pre list zastawny Banku krajowego we Lwowie S. I. Nr. 3370 z kuponami z których pierwszy był płatny 30 czerwca 1918 a ostatni 30 czerwca 1929 wraz z talonem.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1919. (6748)

T. 572/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Skulima Bindera we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładowa gal. Kasy oszczędności Nr. 11.114 na imię Skulima Bindera wystawiona a na 2327 kor. 27 hal. opiekująca.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 3 listopada 1920. (7634)

T. 343/18 (8). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek dr. Karola Potrzebnowskiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, wraz z odpowiednimi kuponami, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydawanego kuponu, lub od dnia płatności samej wierzytelności, jeśli pierwiej miała być płatna; b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszym ogłoszeniu tego zarządzenia

Oznaczenie papierów wartościowych: 1. jedna 4 pr. obligacya pożyczki krajowej S. D. Nr. 6367 na 2000 kor. 2 trzy 4 1/2 pr. 52 letnie listy zastawne gal. Tow. kred. ziemskiego S. III. Nr. 856, 857 i 858 po-

2000 kor. wraz z kuponami z których pierwszy płatny 30 czerwca 1918 ostatni 31 grudnia 1920. 3. Jaka 4 1/2 % list hipoteczny gal. Banku hip na 1000 kor. Nr. 14.415 wraz z kuponami z których pierwszy płatny 1 listopada 1918 ostatni zaś 1 listopad. 1921.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 17 marca 1920. (7518)

T. 461/19 (6). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Dobryza Turtel r. Lachs zam. Weissbrod podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginąć; wywysa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznają sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Polisa asekuracyjna życiowa Nr. 211678 wystawiona przez Towarzystwo ubezpieczeń Biunione Adriatica di Sicurtà za pośrednictwem agencji we Lwowie z daty Tryjest 25 stycznia 1911 opiewająca na życie Dobryza Turtel jako ubezpieczonej na kwotę 3000 kor. płatna w razie dożycia ubezpieczonej dnia 25 stycznia 1924 do rąk właściciela z tem, że w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonej zapłacone premje się zwracają.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24 kwietnia 1920. (7518)

## Firmy.

Firm. 664/19/Rg. A. II. 91. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 8 września 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Maurycy Berlefa. Przedmiot przedsiębiorstwa: eksploatacja leśna i eksportowy handel drzewa i materiałami budowlanymi. Właściciel firmy: Maurycy Berlefa we Lwowie ul. Słowackiego 1. 14. Podpis firmy: Firma będzie podpisywać właściciel firmy imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.  
Kraków, dnia 8 września 1919. (400)

Firm. 635, 636/Rg. B. I. 104. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 26 września 1919. przy firmie brzmienie: Galicyjski akcyjny Bank kupiecki we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: założone zakłady filjalne w Krakowie i Sanoku w myśl uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy w dniu 15 czerwca 1919.

Sąd okręgowy j. handlowy Oddział IV.  
Lwów, dnia 20 września 1919 (402)

Firm. 13 i 258/Rg. C. III. 20. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom handlowy komisowy Neptun spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: pośrednictwo w kupnie, sprzedaży lub zmianie wszelkich towarów krajowych i zagranicznych, zastępstwo wszelkiego rodzaju krajowych i zagranicznych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz czynności komisowych w powyższym zakresie. Firma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 9 stycznia 1919 l. rep. 9232. Czas trwania od dnia wpisania jej do rejestru handlowego do dnia 31 grudnia 1928. Wysokość kapitału zakładowego 20.000 kor. wpłacony w całości. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy z tem, że do zastępstwa spółki na ternatnie wystarczy działanie jednego członka zarządu. Członkami zawiadowstwa są: Korol Demczak, przemysłowiec we Lwowie ul. Sykstuska 1. 27, dr. Stanisław Gruiński, wicesekretarz Wydz. kraj. we Lwowie ul. 29 Listopada 11 b. Podpis firmy: firmę podpisuje jeden z zawiadowców umieszczając swój podpis pod brzmieniem firmy. Zakład filjalny spółki w Krakowie będzie zastępować i podpisywać dr. Stanisław Gruiński. Dzień wpisu 26 maja 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.  
Lwów, dnia 21 maja 1919. (398)

Firm. 677/Rg. C. I. 296. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 30 września 1919 przy firmie: Brzmienie: Bolesławska spółka dla przemysłu drzewnego. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Likwidator Joachim Weidberg zmarł. Na walnym zgromadzeniu spółki, odbytem dnia 2 września 1919 ustanowiono likwidatorem Maurycego Berlefa, kupca we Lwo-

wie, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy z dodatkiem wskazującym na likwidację umiści swe imię i nazwisko.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.  
Lwów, dnia 24 września 1919. (399)

Firm. 836/Rg. C. I. 133. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: W. Mertens et Comp. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Prokurę udzielił Wilhelmowi Hochdorferowi z prawem podpisywania firmy kolektywnie z jednym z dwóch zawiadowców. Dzień wpisu 16 czerwca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.  
Lwów, dnia 10 czerwca 1919. (397)

Firm. 396/Rg. C. III. 56. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Lwowski powszechny Towarzystwo Komercyjne. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Société générale de Commerce Leopold Cie resp-te limited Generale Trading Company The Lemberg i t. d. Lemberger Allgemeine Kommerzial Gesellschaft m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wszelkie interesy handlowe i to tak lokalne, jakoteż eksportowe i importowe; po uzyskaniu odpowiednich przyzwoleń prowadzić będzie spółka także przedsiębiorstwo towarowo-skladowe; spółka wolno uczestniczyć w innych spółkach handlowych. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym we formie aktu notarialnego z daty: Lwów, dnia 1 czerwca 1919 l. rep. 2564. Czas trwania: Nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) koron, w całości wpłacony. Uprawnieni do zastępstwa: Zawiadowcy. Zawiadowcy: Tadeusz Krogulski, we Lwowie, dr. Mojżesz Kasser, adw. we Lwowie. Zastępca: Dr. Teodor Thom. Podpis firmy zastępuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki podpisuje kolektywnie dwóch zawiadowców lub jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy. Dzień wpisu 10 września 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.  
Lwów, dnia 29 sierpnia 1919. (396)

Firm. 575/Rg. A. II. 184. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Mogiłański, Pfau i Spółka agencja rolniczo-handlowa we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) pośrednictwo w nabywaniu, wglądnie kupno i sprzedaż na własny rachunek produktów rolniczych, nasion, nawozów sztucznych i t. p.; b) pośrednictwo w kupnie i sprzedaży majątków ziemskich i w wyszczególnieniu tychże; c) wszelkie transakcje handlowe. Forma spółki: Spółka komandytowa. Spółnicy osobście odpowiedzialni: Jan Mogiłański, urzędnik prywatny we Lwowie, Jan Kanty Pfau, kupiec zamieszkały w Brzeszowie. Komandytnik: Alfred Skawronski, właściciel dóbr w Monaszyrku ad Rzeczów zamieszkały we Lwowie, waoi do spółki kwotę 60.000 kor. (sześćdziesiąt tysięcy koron) Podpis firmy: Do zastępstwa i podpisywania firmy uprawnieni są obaj osobście odpowiedzialni spółnicy oddzielnie. Dzień wpisu: 26 sierpnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.  
Lwów, dnia 23 sierpnia 1919. (395)

Firm. 312/Poj. II. 143. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej dnia 10 czerwca 1919 przy firmie brzmieniu Philipp Haas et Sohn. Siedziba Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: udziałowa p. Franciszkowi Müllerowi prokurę wykreśla się z powodu tegoż śmierci.

Sąd okręgowy jako handlowy O. IV.  
Lwów, dnia 4 czerwca 1919. (370)

Firm. 365/400 Rg. A. I. 311. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów, Janowska 36. Brzmienie firmy: „S. Finkelstein zam. Feldmann, lwowska fabryka elektryczna wędlin i salami oraz wyrób mydła”, po niemiecku: „S. Finkelstein vercheilichte Feldman u. Comp. Lemberger elektrische Seifwaren, Salami und Seifen-Fabrik. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka elektryczna wędlin i salami i wyrób mydła na zimnej drodze; oddział: Elektryczna fabryka wędlin i salami i wyrób mydła, oraz kupno i sprzedaż jelit, tudzież kupno wszelkich surowców na targach i w rzeczni miejskiej. Przystąpili: Majer Rubin stein we Lwowie Janowska 36 i Juljan Fodor, masarz we Lwowie, ul. Janowska 36. Skutkiem czego powstała jawna spółka od

1 lipca 1919. Uprawnieni do zastępstwa: Salomea Finkelstein zam. Feldmann, we Lwowie ul. Janowska 36. Prokurę udzielił: Maurycemu r. Mojżeszowi Feldmann we Lwowie ul. Janowska 1. 36, do zastępstwa firmy, podpisywanie jej per procura, tudzież do zakupu wszelkich surowców na targach i w rzeczni miejskiej. Podpis firmy: występuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza Salomea Finkelstein zam. Feldmann podpis S. Finkelstein zam. Feldmann i S ka albo Maurycy recte Mojżesz Feldmann swe imię i nazwisko z dodatkiem: „p. p.“ Dzień wpisu: 1 lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.  
Lwów, dnia 26 czerwca 1919. (376)

Firm. 533/19 Stow. VI. 177. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 12 sierpnia 1919. Siedziba stowarzyszenia: Oleszyce. Brzmienie firmy: Konsum handlowy w Oleszycach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot stowarzyszenia: zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku, prowadzenie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego; jak również towaru wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrabiania i sprzedawania tychże swym członkom z gotówką. Czas trwania nieograniczony. Statut z 15 lipca 1919. Udział wynosi 25 koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez obwieszenie w lokalu stowarzyszenia, a także w inny sposób stosowany. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Hersch Lipa Gottlieb przewodniczący, Mendel Bost, Dawid Schipper kupcy w Oleszycach. Uprawnieni do zastępstwa: dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie przewodniczący i jeden członek zarządu pod brzmieniem firmy.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.  
Lwów, dnia 1 sierpnia 1919. (388)

Firm. 543/19 Stow. VI. 179. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 12 sierpnia 1919. Siedziba stowarzyszenia: Rawa ruska. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie konsumcyjne rolniczo-handlowe i przemysłowców chrześcijańskich w Rawie ruskiej. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Czas trwania: nieograniczony. Celem stowarzyszenia jest nabywanie i dostarczanie członkom swoim wszelkich artykułów spożywczych, tudzież artykułów dla potrzeby osobistej i gospodarstwa domowego po cenach zakupu z dodatkiem kosztów transportu i administracji. Statut z 5 lipca 1919. Udział wynosi 100 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez przybicie na drzwiach konsumu. Zarząd składa się z 9 członków. Członkami zarządu są: 1. Marcin Wachalowiec budowlany, 2. Jan Kogut majster kowalski, Antoni Adamkiewicz majster stolarski, 4. Józef Chmielowski majster bednarski, 5. Bazyl Dawidowicz sekretarz kasy chorych, 6. Jan Krycki likwidator powiatowy kasy chorych, 7. Mieczysław Przeslankejanarjusz pow. Kasy zaliczkowej, 8. Grzegorz Mikołowicz majster rzeźniczy, 9. Jan Barłomowicz majster rzeźniczy, wszyscy w Rawie ruskiej. Uprawnieni do zastępstwa: członkowie zarządu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie prezes względnie jego zastępca i jeden członek zarządu.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.  
Lwów, dnia 8 sierpnia 1919. (386)

Firm. 580/Stow. III. 111. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia Lwów. Brzmienie firmy: „Związek przedsiębiorców generalnie rolniczych stow. zarestr. z ogr. poręką. Członek dyrekcji wystąpił: dr. Kazimierz Agopowicz. Data wpisu: 24 sierpnia 1919.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.  
Lwów, dnia 16 sierpnia 1919. (429)

Firm. 304/19 stow. VI. 123. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 31 maja 1919. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: Konsum funkcyjnarjusz „Peons i Ovum” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Cel stowarzyszenia: nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych w dobrej jakości po takich cenach tylko członkom. Czas trwania nieograniczony. Statut z 17 maja 1919 r. Udział wynosi 5 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez przybicie w lokalach sklepowych Związku. Dyrekcja składa się z dwu członków i dwu zastępców. Członkami dyrekcji są: Ignacy Wójtowicz we Lwowie ul. Kollątaja 1. 8, Adolf Rein we Lwowie ul. Kollątaja 1. 8,

Tomasz Kobielusz i Marja Studentowicz we Lwowie ul. Kollątaja 1. 8. Uprawnieni do zastępstwa: dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji lub tychże zastępcy pod brzmieniem firmy.

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.  
Lwów, dnia 30 maja 1919. (375)

## Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 73/20 (8). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Górski mąż Rozalii ze Stoja na pow. Brody powołany z wybuchem wojny z początkiem sierpnia 1914 do służby wojskowej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Przesłuchani pod przysięgą świadkowie Anna Zawali i Karolina Jaaków zeznały, że w lecie 1916 zasłonił z Toporowa zawiadomili w ich obecności Rozalię Górską, że mąż jej Stanisław Górski poległ w bitwie pod Toporowem ieszcze w r. 1914. Zawiadomienie to czytał żandarzm Górskiej z jakiejś książki.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wraza się na prośbę Rozalii Górskiej postępowanie, celem uznania Stanisława Górskiego za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Mosyńskiemu, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Stanisław Górski mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Złoczów, 15 marca 1920. (5124)

T. IV. 52/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Gawlak urodzony w r. 1887 w Michalczowej zamieszkały w Rąbkowej, żołnierz 20 p. p. byłej armii austriackiej, dostał się do niewoli rosyjskiej i od kwietnia 1915 nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 138 Dz. p. p., przeto wraza się na prośbę Anny Gawlak w Rąbkowej postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31 stycznia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, 26 czerwca 1920. (7452)

T. 334/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Biliczaka. Michał Biliczak syn Wasyla urodzony 16 marca 1776 i zamieszkały w Bohorodczanach, jako żołnierz austr. armii brał udział w bitwach nad Strypą i jak zeznał świadek Semen Haława w 1915 roku w list-padzie tracony kula karabinowa w pierś zginął na miejscu.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Michał Biliczak poniósł śmierć, przeto na prośbę Terezy Biliczak w Bohorodczanach wraza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd lub Semeną Haławą, tkacza w Bohorodczanach, którego ustanawia się karatorem aż do dnia 30 października 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięto o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, 3 czerwca 1920. (7191)

T. 241/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Dymyszczuk syn Oleksy, urodzony dnia 19 maja 1887 w Rakowczyku pow. Kolomyja, ożeniony od 25 listopada 1912 z Marją Semenik odszedł w sierpniu 1914 na wojnę z 12 kompanją 24 pp., pisząc ostatni raz z frontu Feldpost Nr. 26 w jesieni 1914, od tego czasu nie dał znaku życia. Wedle zaprzysiężonych zeznań jego towarzyszy broni Michała Semenika i Wasyla Grabowieckiego,

uczestniczyli oni razem z zaginionym w bitwie pod Komarnem z końcem sierpnia lub początkiem września 1914, w której to bitwie Wasyl Danyszczuk syn Oleksy w lesie znikł bez wieści. Do gminy dotychczas nie powrócił.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marii Danyszczuk postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Łysiakowi, adwokatowi w Kołomyji.

Wasyla Danyszczuka s. Oleksy wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział VI.  
Kołomyja, 28 czerwca 1920. (7261)

T. 240/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oleksa Tytyk syn Wasyla urodzony 28 listopada 1883 w Słobódce leśnej pow. Kołomyja, ożeniony 23 lutego 1911 z Anną Haderuk, odszedł na wieś 1915 z 15 pp. na wojnę, pisal żonie ostatni raz w jesieni 1915 z pod Halicza i od tego czasu nie daje znaku życia. Wywiady u Cierwowego Krzyża pozostały bez skutku.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw., § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Anny Tytyk postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Łysiakowi w Kołomyji.

Oleksę Tytko s. Wasyla wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Kołomyja, 18 czerwca 1920. (7282)

T. 208/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Hajowy syn Wasyla urodzony 27 września 1884 w Słobódce leśnej pow. Kołomyja, ożeniony 19 listopada 1904 z Anną Dubińską, odszedł w sierpniu 1914 z 36 pułkiem piechoty na wojnę, żonie pisal ostatni raz w listopadzie 1914, potem wszelki śluch o nim zaginął, a wedle zeznań świadka i towarzysza broni Iwana Bryka z Majdanu, uczestniczył on w bitwie w Besarabji, pod Halicą Lwów, a po cofnięciu się wojsk na Węgry zachorował Iwan Hajowy syn Wasyla na cholera i od czasu go do szpitala polowego.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Anny Hajowej postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Krasackiemu w Kołomyji.

Iwana Hajowego syna Wasyla wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Kołomyja, 5 czerwca 1920. (7282)

T. 140/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Justyna ze Senejskow zam. Staszczakowa z Wojutyż wniosła o uznanie Dmytra Staszczaka męża swego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Semiona Staszczaka wynika, że Dmytro Staszczak, który jako żołnierz w b. armji austro-węg., zginał zapewne w r. 1916 biorąc udział w bitwach na froncie rumuńskim, gdyż od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Goldbergowi w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, 15 maja 1920. (6724)

T. 61/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna zam. Bobocko ur. Małanij z Powarchowa wniosła o uznanie męża jej Senka Bobocko za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i ze świadectwa gr. kat. urzędu parafialnego w Kołodrubach z 5 listopada 1911 wynika, że Senko Bobocko z początkiem sierpnia 1914 powołany do byłej armji austro-węg., odszedł na front bojowy i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. W nr. 74 z r. 1915 listy strat figuruje Senko Bobocko jako ranny.

Gdy tedy zachodzi domniemanie, iż on nie żyje, wdraża się w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Eftimowi Menkesowi w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, 9 marca 1920. (6726)

T. IV. 98/19 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Krzmiereza Koniecznego, Melchiora Brzozewskiego, Łukasza Janszka, Ludwika Janecuka i Ferdynanda Markosa wykazano zostało, że Stanisław Ginalski syn Józefa i Marjanny urodzony w Teroszwóce dnia 20 kwietnia 1884, w czasie operacji wojennych w Krygu w maju 1915 został ciężko raniwszy kula dum-dum w nogę i celem przeświadczenia operacji przewieziony został następnie do szpitala wojskowego w Grybowie i od tego czasu śluch o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Stanisław Ginalski poniósł śmierć, przeto na prośbę Wiktorji Ginalskiej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby wiadomości o śmierci zaginionego, ażeby udzielono sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Lipińskiego w Jasle, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego, aż do dnia 15 października 1920 o zaginionym. Po upływie powyższego terminu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, 3 lipca 1920. (7650 1-3)

T. IV. 24/20 (7). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Jana Gada, Michała Nawracaja i Hecyja Jajowy, tudzież poświadczaniem zwierności gminnej w Skurowej wykazano zostało, że Michał Jajowy syn Jana i Marjanny, urodzony 22 września 1889, wyjechał ze Skarowej na wojnę w sierpniu 1914 i walcząc jako żołnierz 57 pp. na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli, w której przebywał kilka lat i miał umrzeć w Permie Ural w dniu 9 czerwca 1919, a od tego czasu nie ma o nim żadnej wieści.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Michał Jajowy poniósł śmierć, przeto zarządza się na wniosek ks. dr. Józefa Jajowego i Hecyja Jajowy postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby wiadomości o śmierci zaginionego, ażeby udzielono sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. Lipińskiego w Jasle, aż do dnia 1 listopada 1920 o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, 23 lipca 1920. (7649 1-3)

T. IV. 42/20 (1). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ambroży Prochowak syn Jana i Anny, urodzony w r. 1884 w Trzebień pow. Żywiec, z 45 pułkiem piechoty wysłany na wojnę, dał o sobie ostatnią wiadomość w marcu 1915. W zapiskach wojskowych nie notowany i wywiady o nim nie odniosły skutku.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Agnieszki w Sporzyżu przy Żywiecu postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi okręgowemu w Wadowicach wiadomości o powyższym wymienionym.

Ambroży Prochowaka wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, 19 kwietnia 1920. (4986)

T. IV. 30/20 (6). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych. Józefa Krokówna urodzona w r. 1884 i Marjanna Krokówna urodzona w r. 1886 w Stróżach niższych i tam zamieszkałe, przed około 20 laty wyjechały się z dotychczasowego miejsca zamieszkania ze Stróż niższych i dotychczas nie dały o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw. i § 105. resp. z dnia 12 października 1914 L. 276 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Anny z Kraków Wygoda w Stróżach niższych postępowanie, celem uznania za zmarłych, zaginionych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionych, a zaginione wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiły się, lub w inny sposób uwiadomiły o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 lipca 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, 16 czerwca 1920. (7422)

T. 157/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Maliczewski lub Malieziwski, syn Jana i Marji, lat 32 z Torek, jako żołnierz 10 pp. brał udział w bitwie pod Lublinem w sierpniu 1914 i od tego czasu zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. i z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Ewy Maliczewskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i o uznaniu małżeństwa tegoż zawartego w Poźdźniu 8 czerwca 1913 z Eudokją z Fedaszów Maliczewską za rozwiązane, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Ludwikowi Reichowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Stefana Maliczewskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasu od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemyśl, 21 czerwca 1920. (7078 5-3)

T. IV. 144/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wawrzyniec Czepiel syn Macieja z Brnia Osuchowskiego, powołany w pierwszych dniach sierpnia 1914 do służby wojskowej przy podwodach, został następnie powołany na front rosyjski w kierunku Lublina, odtąd aż do ostatnich czasów nie dał o sobie żadnej wiadomości; ostatnią zaś wiadomość o jego życiu otrzymała od niego żona Józefa Czepielowa kartkę w październiku 1914.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. u. c. i § 1 ust. z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Józefy Czepielowej postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Bronisławowi Gałckiemu, którego ustanawia się równocześnie obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym.

Wawrzyniec Czepiel wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1920 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 15 lutego 1920. (7541 3-3)

T. 612/19 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Grzesz urodzony w Szówsku 15 kwietnia 1872, żołnierz 31 p. posp. ruszenia, 23 października 1915 ranny na froncie włoskim, nie daje odtąd wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. i § 5 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 zarządza się na wniosek Marii Grzesiowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa tegoż zawartego 3 lipca 1900 w Jarosławiu z Marją z Gałusków Grzesiową za rozwiązane, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielone wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Sternowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Jana Grzesia wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd, lub w inny spo-

sób dał znać o sobie. Po 6 miesięcznym czasiekresie po ogłoszenia w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemyśl, 7 czerwca 1920. (7074 3-3)

T. IV. 125/19. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Gubernat z Niedomic, powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskowej przy 57 pp., brał kolejno udział w walkach na frontach rosyjskim, rumuńskim i włoskim. W czasie walk w sierpniu 1917 i później Stanisław Gubernat, jak zeznał świadek Jan Sobota dostał się do niewoli włoskiej i w chwili zajęcia był całkiem zdrowy. Według pisma pow. komendy uzupełniającej w Tarnowie z dnia 30 sierpnia 1919, Stanisław Gubernat wykazany jest jako zaginiony od 29 września 1917 do 6 października 1917 przy Podlascu obok Gorycji. Ostatnią wiadomość otrzymała od niego żona około 16 września 1917.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 p. c. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Zofji Gubernat postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Tadeuszowi Polserowi, adwokatowi w Tarnowie — wiadomości o powyższym wymienionym.

Stanisława Gubernata wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 listopada 1920 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 15 kwietnia 1920. (6823 2-3)

T. IV. 37/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Kubas z Dulezówki, powołany w r. 1914 w czasie mobilizacji do służby wojskowej, został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie w czasie walk nad rzeką Nidą w roku 1914 zaginął. Ostatnią wiadomość miała o nim rodzina jego w r. 1914 przed inwazją rosyjską.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 i § 1 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Michała Kubasa brata zaginionego postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Emilowi Psarskiemu, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym.

Jakób Kubasa wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 20 maja 1920. (7425 3-3)

T. IV. 14/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Głogowski z Parkosza, powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskowej przy 57 pp. brał następnie udział w walkach na terytorjum b. Królestwa Polskiego, gdzie dnia 20 grudnia 1914 podczas ataku w Georgenbergu zaginął. Ostatnią wiadomość od niego miała żona Agata Głogowska w r. 1914. Według pisma komendy uzupełniającej w Tarnowie, Józef Głogowski zaginął dnia 20 grudnia 1914.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Agaty z Falarzów Głogowskiej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Tadeuszowi Polserowi, adwokatowi w Tarnowie, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 14 kwietnia 1920. (6441 3-3)

T. IV. 120/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Poświadczaniem zwierności gminnej w Żółtkowie z 18 grudnia 1919 i wyciągiem z listy strat b. austriackiego ministerstwa wojny wykazano zostało, że Paweł Kamiński, syn Marjanny urodzony w Żółtkowie dnia 14 stycznia 1876, wyjechał w roku 1914 jako żołnierz 82 p. obr. kraj. na wojnę i walcząc na

froncie włoskim miał tamże pod Doberdo w dniu 28 listopada 1915 zginąć i od tego czasu nie dał znaku życia o sobie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek jego żony Agaty Kamińskiej postępowanie, celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby do dnia 29 września 1920 albo sądowi albo p. adwokatowi dr. Lipińskiemu w Jasle, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Jasło, 16 czerwca 1920. (7544 3-3)

T. IV. 188/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Michała Ochała, Michał Ochał z Zagórzyc pow. Ropczycze, żołnierz rezerwy 17 p. obr. kraj., następnie strzelców, powołany do służby wojskowej 2 sierpnia 1914, został wysłany następnie na front rosyjski pod Równem, gdzie według zaprzysiężonych zeznań świadka Karola Charehota zginął i odtąd nie ma żadnej wiadomości, w szczególności według zeznań tego świadka, opartych na wiadomościach zasięgniętych od towarzyszy broni, Michał Ochał według opowiadań jednego z towarzyszy, został zabrany we wrześniu 1915 do niewoli rosyjskiej, zaś według twierdzeń innego żołnierza, obu nieznanym z nazwiska miał zostać zabity. Ostatnią wiadomość o życiu Michała Ochała miała jego żona Marja Ochał przed dniem 17 września 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 u. c. i § 1 ces. rozp. z dnia 12 października 1914 Dz. p. p. Nr. 276 i § 1 rozp. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 218, przeto wdraża się na prośbę Marji

z Chmielów Ochłowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwaniem, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. adwokatowi Zygmuntowi Niemierowskiemu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńckiego.

Michała Ochała wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Po dniu 15 stycznia 1921 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 15 grudnia 1919. (6080 3-3)

T. 180/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Strzelbicki syn Michała i Agnieszki, urodzony 28 stycznia 1874 w Pruchniku wsi, żołnierz 34 pułku strzelców, w listopadzie 1914 koło Sanoka był ciężko chory, umrzeć miał i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i 31 marca 1918 Nr. 218 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Bronisławy Dziurkiewiczowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Geldfarbowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Franciszka Strzelbickiej wzywa się, aby stawiał się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym okresie od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemyśl, 11 czerwca 1920. (7075 3-3)

T. 189/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Sylwester Bereżański syn Leona i Marianny, urodzony w Nowym Mieście 31 grudnia 1861, przed 19 laty wydalili się z żony i o sobie nie daje wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Błażeja Bereżańskiego postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Rosenzweigowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Sylwestra Bereżańskiego wzywa się, aby stawiał się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po jednorocznym okresie od ogłoszenia w „Gazecie” sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Przemyśl, 31 maja 1920. (7073 3-3)

T. 26/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Olejnik syn Grzegorza i Katarzyny, urodzony w Liczkowcach dnia 13 marca 1883, żołnierz 20 p. obr. kraj., wedle zeznań świadków Antoniego Hurkota i Mikołaja Kawy, podczas bitwy pod Iwanogrodem w pierwszych dniach października 1914 zginął i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Karoliny Olejnik, rolniczki w Liczkowcach postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, oraz małżeństwa jego z Karoliną Olejnik z domu Cymbała zawartego w Horońnicy dnia 17 listopada 1907

za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwaniem, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. Melitonowi Widrakowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńckiego.

Jana Olejnika wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 stycznia 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Czortków, 24 maja 1920. (7222 3-3)

T. 19/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Głowa syn Hrycia urodzony w Popowcach dnia 27 stycznia 1883, żołnierz obrony krajowej, wedle zeznań przesłuchanych świadków, po bitwie stoczony w dniu 20 sierpnia 1914 około Halicza zginął i od czasu tego nie ma o nim żadnych wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Anny Głowa z domu Ziniuk, rolniczki w Popowcach postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa jego z Anną Głową z domu Ziniuk zawartego w Popowcach dnia 1 marca 1910 za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwaniem, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Leonowi Bleicherowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńckiego.

Iwana Głowę syna Hrycia wzywa się, aby ewentualnie stawiał się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lutego 1920 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Czortków, 25 maja 1920. (7014 3-3)

## DONIESIENIA PRYWATNE

### KAWE PALONĄ

codziennie świeżo paloną za pomocą gorącego powietrza poleca

Handel Herbaty i Kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Rutowskiego 3.

Nowoczesne fotografie

wykonuje

Zakład „HENERA“

we Lwowie, ul. Koralmiecka L. 4.  
(boczna Akademickiej i Zimorowicza).

### Pierwszorzędne gospodarstwo

100 morgów, dobrej pszennej ziemi, przeważnie niziny, w tym 25 morgów łąki, ładny owocowy ogród, duży żywy i martwy inwentarz, budynki w dobrym stanie. Z powodu stosunków rodzinnych zaraz do sprzedania. Cena i zapłata według umowy. — Wojciech Stasak, Duży Komorsk, powiat świecki — Pomorze.

### Do wyrobu Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną

Maszynę rolkową pat. „Lauszera“

Dzienna produkcja do 300 sztuk, jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, szachków do drienowania, słupów parkanowych i t. d.

Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN  
1004 w Łodzi, ul. Kilińskiego 154. 6-6

Na żądanie wysłać się katalog Nr. 26 bezpłatnie.

### Obwieszczenie.

Na Walnem Zgromadzeniu Spółki: H. Altenberg, G. Seyfarth E. Wende i Ska księgarnia we Lwowie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, odbytem dnia 18 lipca 1920 r. uchwalonem zostało, wobec sprzedaży całego przedsiębiorstwa p. Alfredowi Altenbergowi rozwiązanie i likwidacja Spółki.

Stosownie do § 91 ustawy z 6 marca 1916 Spółka z ogr. odp. wzywa się wierzycieli Spółki, ażeby się ze swymi roszczeniami u likwidatorów Spółki zgłosili.

H. Altenberg, G. Seyfarth E. Wende i Ska,  
księgarnia we Lwowie

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
w likwidacji

Alfred Altenberg m. p. J. Georgeon m. p.

### Świeże Baterye

poleca hurt. Dom eksportowo-handlowy

Michał Hackel

Lwów, ul. Kazimierzowska L. 4.

### MASZYNY DO PISANIA

zachowania, kopiowania i t. p. naprawia i przerabia szybko i dokładnie, drobne naprawy skutecznie natychmiast na miejscu. Kupuje i sprzedaje nowe maszyny. — Pierwsza specjalna warsztatowa, Lindego 3, (obok kina Kopernik), 1489 L. JAWORSKI. 30-50

L. M. 62549/920 V. 7646

### Edykt.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości stosownie do przepisów §§ 27 i 29 now. do ust. przem. z 15 marca 1883 Nr. 39 Dz. u. p. że Michał Miss wniósł dnia 19 czerwca 1920 prośbę o pozwolenie na urządzenie fabryki wyrobów metalowych wraz z odlewnią metali w rzeczywistości pod l. 38 przy ulicy Tłoczekiej

Do rozpoznania sprawy i sędzenia stosunków miejscowych, określenia warunków proszonego konsensu, pod względem budowlanym i przywilejowo-policijnym, niekrajowej opinii uczynionej zarzutów osób trzecich zarządza Magistrat rozprawę komisjonalną na miejscu i wyznacza do tego termin na dzień 10 sierpnia 1920 (wtorek) o godzinie 10 tej przed południem

Ktoby przeciw zamierzonemu urządzeniu miał do podniesienia jakie zarzuty ze stanowiska prywatnego lub publicznego, może je wnieść ustnie lub pisemnie przy komisji lub też przed terminem pośłać do Magistratu na piśmie, w przeciwnym bowiem wypadku pozwolenie na urządzenie fabryki wyrobów metalowych wraz z odlewnią metali udzielonem będzie o ile nie zostaną stwierdzone jakie przeszkody z urzędu

Lwów, dnia 18 lipca 1920.

Magistrat król. stoł. Lwowa

NEUMANN w. r.

XVII. B. Departament Magistratu.

### Komunikat.

Magistrat wzywa P. T. kupców rejonowej sprzedaży nafty by zgłosili się bezwzględnie dnia 31 lipca 1920 r. celem podjęcia kart poboru nafty w XVII. B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska L. 11.

### Akcyjny Bank Hipoteczny

we Lwowie.

FILJE:  
w Krakowie,  
w Czerniowcach,  
w Tarnopolu,

EKSPOZYTURY:  
w Stanisławowie,  
w Podwołoczyskach,  
w Nowosielicy.

Kapitał akcyjny 30,000,000 kor. Rezerwy 21,629,100 kor.

KANTOR WYMIANY przyjmuje zgłoszenia na 5 proc. Polską Pożyczkę Państwową, na oryginalnych warunkach kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc prowizji

### Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów. Kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji. Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

### Oddział Depozytowy

przyjmuje wkładki na książeczki na rachunek bieżący i książeczki oszczędnościowe począwszy od Mp. 300. Kwoty do Mp. 2000 wypłaca bez wypowiedzenia.

### Schowki Depozytowe

wynajmuje za opłatą roczną.

Przedruku nie płacimy.

LEKARZ - DENTYSTA

Dr. Jakób Grob

Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika)

Kapelusze, czapki i futra  
przyjmuje do odnawiania  
W. Anis, Lwów Skarbkowska 6

### STAMPILIE kauczukowe i metalowe

wykonuje najtaniej RYTOWNIK

J. Goldgeier, Lwów, Sykstuska 17.

### Fotografie do legitymacji od 5 Mk.

wykonuje się zaraz.

Dzieci szkolne i wojskowi mają zniżkę. Powiększenia Tabla grupy poleca najtaniej „Technicum“ Lwów, Jabłonowskich 2.

### Centralne Biuro Komisowo - Spedycyjne ADOLFA KREBSA

Lwów, ul. Kollataja 1. 8

uskutecznia wszelkiego rodzaju spedycje, ocenienia, reeksportacje, dowozy 4861 przesyłek wagonowych i pojedynczych. 4-10

regularny ruch wagonów zbiorowych pod konwojem

Popierajcie  
Polską Pożyczkę  
Odrodzenia!